

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 116 (10 287)

Poznań, wtorek 24 maja 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

30 maja posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać IX posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 30 maja 1977 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 14.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- informację rządu o przebiegu realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w 1977 r., z uwzględnieniem zadań wynikających z uchwał V i VI Plenum KC PZPR;
- informację o wynikach społecznej konsultacji nad założeniami powszechnego systemu emerytalnego rolników i ich rodzin;
- interpelacje i zapytania poselskie. (PAP)

4000 firm z 44 państw

Duże zainteresowanie tegorocznymi MTP

49 Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się w dniach od 12 do 21 czerwca, zapowiadają się jako jedna z największych imprez handlowych organizowanych w Poznaniu w ostatnich latach. Świadczy o tym udział 4000 firm z 44 państw i Berlina Zachodniego podczas, gdy w ostatnim okresie uczestniczyło w Poznaniu zwykle około 30 państw.

Dla zwiększonej w tym roku liczby wystawców targi przygotowują na czerwcową imprezę kilka nowych dużych obiektów. Wczoraj gospodarze MTP zapoznali dziennikarzy ze stanem i przebiegiem robót przy tych obiektach. W dużym

Dokończenie na str. 2

Sesja WRN w Poznaniu

Dzisiaj o godz. 10 w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu przy al. Stalingradzkiej odbędzie się V Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. W programie sprawozdanie z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu województwa poznańskiego za rok 1976 oraz uchwalenie planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa do roku 1980.

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Posiedzenie na Kremlu

W poniedziałek odbyło się na Kremlu posiedzenie Komisji Konstytucyjnej ZSRR pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Komisji Leonida Breżniewa. Komisja rozprawiła projekt konstytucji ZSRR i w zasadzie przyjęła go. Po tym nastąpiło zwołanie się do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z propozycją opublikowania projektu konstytucji i poddania go pod ogólnonarodową dyskusję.

Eksperyment kosmiczny

Przygotowania do radzieckiego eksperymentu kosmicznego „Sneż-3” wkręciły w końcową fazę. Do ZSRR przybyła grupa specjalistów francuskich, którzy wezmą udział w ostatnich przygotowaniach i realizacji eksperymentu.

Prawo morza

W poniedziałek rozpoczęła się w Nowym Jorku VI sesja ONZ-owskiej konferencji prawa mo-

rza. W obradach biorą udział przedstawiciele ponad 150 państw.

Decyzja krajów OPEC

Indonezyjski minister górnictwa M. Sadli oświadczył w poniedziałek, że 11 krajów członkowskich OPEC, które poprzednio zamierzały podnieść w drugiej połowie br. cenę ropy naftowej o 5 procent postanowiło utrzymać tę cenę na niezmienionym poziomie do końca br.

Odwolanie J. Singlauba

Prezydent J. Carter wezwał szefa Sztabu Sił Lądowych USA w Korei Południowej, generała J. Singlauba, do Waszyngtonu i po 30-minutowej rozmowie odwołał go ze stanowiska.

G. Andreotti w Atenach

Premier Włoch G. Andreotti przybył w poniedziałek do Grecji z dwudniową wizytą oficjalną.

Oczekuje się, że rozmowy dotyczące będą sytuacji międzynarodowej i problemów współpracy dwustronnej.

Podróż W. Mondale

Rozmowami z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych D. Owenem zakończył wczoraj swą drugą oficjalną misję zagraniczną wiceprezydent USA W. Mondale.

Na zaproszenie J. Carlosa

Do Madrytu przybył wczoraj z 3-dniową wizytą oficjalną na zaproszenie króla J. Carlosa prezydent Portugalii A. R. Eanes. Jest to druga podróż zagraniczna Eanesa jako szefa państwa po jego pobycie w Londynie w związku ze „szczytem” NATO.

Powódz we Włoszech

Z każdym dniem pogarsza się sytuacja w północnych rejonach Włoch, szczególnie w Piemontie, gdzie od tygodnia bez przerwy pada ulewny deszcz, który spowodował wystąpienie z brzegów Padu i jego dopływów.

PREMIER P. JAROSZEWICZ PRZYBYŁ DO NORWEGII

Tradycje dialogu politycznego i współpracy

O godz. 10 czasu miejscowego samolot specjalny z premierem Piotrem Jaroszewiczem i jego małżonką na pokładzie wylądował na udekorowanym flagami polskimi i norweskimi lotnisku Fornebu w pobliżu Oslo.

Premiera P. Jaroszewicza powitał premier rządu Norwegii, Odvar Nordli z małżonką wraz z członkami gabinetu. Obecny był ambasador PRL w Norwegii Romuald Poleszczuk.

Po krótkiej ceremonii powitania premier Jaroszewicz oraz pozostali członkowie delegacji polskiej udali się do rezydencji rządowej, która będzie miejscem ich pobytu w czasie wizyty.

Pierwszy dzień zapoczątkowała wizyta u przewodniczącego parlamentu norweskiego (Stortingu), Gottorma Hansena. W trakcie spotkania z P. Jaroszewiczem G. Hansen nawiązał do swej wizyty w Polsce przed trzema laty i serdecznego przyjęcia zgotowanego wówczas parlamentarzystom norweskim.

Następnie odbyło się krótkie spotkanie szefów rządów obu krajów — P. Jaroszewicza i O. Nordlega.

W kolejnym roboczym punkcie programu, premier P. Ja-

roszewicz i członkowie delegacji polskiej podejmowani byli przez Norweską Radę Eksportową.

Tego samego dnia odbyły się robocze rozmowy ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych, Franciszka Adamkiewicza z ministrem przemysłu Norwegii, Bjartmarem Gjerde, ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Jerzego Olszewskiego z ministrem handlu i żeglugi Norwegii, Hallvardem Bakke oraz wiceministrów spraw zagranicznych Polski i Norwegii — Józefa Czyrka z Thorvaldem Stoltenbergiem.

Tematem rozmów były problemy politycznych i gospodarczych stosunków dwustronnych.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się pod przewodnictwem P. Jaroszewicza i O. Nordlega polsko-norweskie rozmowy plenarne.

Jak oświadczył dziennikarzom PAP rzecznik prasowy rządu, Włodzimierz Janiurek, w pierwszym dniu rozmów poinformowano się wzajemnie o sytuacji społeczno-ekonomicznej obu krajów, omówiono polsko-norweskimi stosunki dwustronne oraz problemy międzynarodowe związane z dalszym rozwojem odprężenia.

Szefowie rządów Polski i Norwegii potwierdzili wolę wydatnej intensyfikacji kontaktów gospodarczych. Ocenili pozytywnie rozwój współpracy w latach 1971—76.

Wieczorem, premier Norwegii Odvar Nordli z małżonką wydał obiad na cześć Piotra Jaroszewicza i jego małżonki. W czasie obiadu obaj premierzy wygłosili przemówienia.

SKRÓT PRZEMÓWIENIA P. JAROSZEWICZA

„Dziękując za serdeczne przyjęcie Piotr Jaroszewicz wyraził nadzieję, że rozmowy polsko-norweskie pozwolą na dokonanie dalszych kroków na drodze wzajemnego zrozumienia i coraz bliższej i głębszej współpracy dwustronnej i międzynarodowej.

Dwa lata, które mijają od podpisania aktu końcowego KBWE pozwoliły zebrać doświadczenia w urzeczywistnianiu helsińskich uchwał i w rozwoju procesu odprężenia. Polska jest żywo zainteresowana w utrwaleniu tego procesu.

Przypominając zbliżające się

Dokończenie na str. 2

Delegacja z bratniego Płowdiu w Poznańskim

Wczoraj przybyła do Poznania delegacja Okręgowego Komitetu Bułgarskiej Partii Komunistycznej z Płowdiu, której przewodniczy zastępca członka Biura Politycznego KC BPK, I sekretarz Okręgowego Komitetu BPK w Płowdiu — Draža Wylczewa. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Komitetu Wykonawczego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Płowdiu — Dimitr Karanukow, dyrektor Zjednoczenia Budowy Maszyn im. Wazowa w mieście Sopot — Nenko Goranow oraz pracownik Okręgowego Komitetu BPK w Płowdiu — Georgi Monczilow.

Goście spotkali się wczoraj z kierownictwem wojewódzkiej instancji partyjnej z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada oraz z wojewodą poz-

nańskim Stanisławem Cozasiem i prezydentem m. Poznania Władysławem Słobodą. Pod czas pierwszych rozmów dokonano wymiany doświadczeń w pracy partyjnej oraz poinformowano się wzajemnie o postępie w rozwoju społeczno-gospodarczym obu zaprzyjaźnionych województw. Zabierając głos Draža Wylczewa przekazał komunistom, robotnikom i wszystkim ludziom pracy woj. poznańskiego pozdrowienia oraz życzenia pomyślnej realizacji zadań wynikających z uchwał VII Zjazdu PZPR.

Goście z Bułgarii zwracają uwagę na większe zakłady pracy Poznańskiego; zapoznają się także z pracą i warunkami życia w kombinatach rolniczych. (mi)

Order Rewolucji Październikowej dla J. Broz Tito

Z okazji 85 rocznicy urodzin prezydenta Jugosławii i przewodniczącego ZKJ, Josipa Broz Tito, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało jubilatowi Order Rewolucji Październikowej.

Radzieccy przywódcy Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin przesłali z tej okazji depezę z pozdrowieniami. (PAP)

Inauguracja VI Wielkopolskich Dni Techniki

Inżynierski program oszczędzania paliw i energii

Pod hasłem „Postęp techniczny i organizacyjny źródłem oszczędności paliw i energii” rozpoczęły się w Poznaniu VI Wielkopolskie Dni Techniki zorganizowane przez aktywną Naczelnej Organizacji Technicznej województwa: poznańskie, konińskie, leszczyńskie go, piłskie. Otwarcia dokonał wczoraj w poznańskim Domu Techniki wiceprezes Odziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu, Eugeniusz Kolny.

Celem imprezy, która trwać będzie do 28 maja, jest omówienie sposobów i kierunków działania wielkopolskiej kadry technicznej dla efektywnego użytkowania paliw i energii oraz uzyskania oszczędności po szczególnych źródłach i nośnikach energii. W tym czasie odbywać się będą liczne konferencje, sympozja, narady środowiskowe, odczyty i wystawy.

Na otwarcie dni przybyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski i prezy-

Uczestnicy sesji u E. Gierka

W Warszawie obraduje Polsko-Amerykańska Rada Gospodarcza

23 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady III plenarnej sesji Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej.

W pierwszym dniu obrad rady poruszono m. in. problem istniejących jeszcze ze strony amerykańskiej restrykcji i ograniczeń wobec polskiego eksportu niektórych artykułów przemysłowych na rynek USA.

POSŁANIE OD E. GIERKA

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek skierował do uczestników sesji posłanie, w którym stwierdza, m. in., że Polsko-Amerykańska Rada Gospodarcza odegrała bardzo istotną rolę w rozwoju handlu i innych form wzajemnie korzystnej współpracy ekonomicznej między Polską i USA a liczny i reprezentatywny udział wybitnych przedstawicieli amerykańskich kół gospodarczych w obecnej sesji

przyjmujemy jako potwierdzenie ich zainteresowania dalszym rozwojem współpracy z Polską.

Polska pragnie rozszerzyć wymianę handlową, kooperację przemysłową i współpracę naukowo-techniczną ze Stanami Zjednoczonymi. Pragniemy w tym względzie — pisze Edward Gierek — nie tylko w pełni zrealizować założenia przyjęte wspólnie w poprzednich latach, ale także wykorzystywać nowe możliwości, jakie stwarza aktualny rozwój obu krajów i ogólnych międzynarodowych stosunków gospodarczych. Radzi jesteśmy, że prezydent — Jimmy Carter udzieli poparcia dążeniom do dalszej rozbudowy stosunków gospodarczych z Polską.

POSŁANIE OD J. CARTERA

Cieszę się bardzo — stwierdza w swym posłaniu prezydent —

Dokończenie na str. 2

28 i 29 maja

Tradycyjny festyn „Głosu” tym razem w Buku



Rzeźby w drewnie twórcy bukowskiego — Romana Czeskiego. Fot. — H. Kamza

Już po raz piąty — tradycyjnie w majowe Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy — redakcja organizuje swój festyn prasowy. W poprzednich latach festyny takie odbywały się kolejno w Książu, Dolsku, Zbąszyniu i Włoszakowicach. Są one zawsze okazją do pogłębiania więzi ze-

Dokończenie na str. 2

Narada w URM

Poprawa jakości towarów spółdzielczości pracy

Co dziesiąta złotówka z naszych budżetów domowych przeznaczamy (statystycznie rzecz biorąc) na zakupy wyrobów naszej spółdzielczości pracy. Stykamy się z nimi na co dzień i w wielu branżach. Problemy poprawy jakości artykułów spółdzielczych, omawiane na kolejnej roboczej naradzie, jaka odbyła się 23 bm. w Urzędzie Rady Ministrów, nie są w tym dziale proste. Ogromne rozproszenie spółdzielni, których działa w kraju prawie 1200; ich zróżnicowany stan techniczny (z reguły niezbyt wysoki) i wielość asortymentowa, a także spore kłopoty surowcowo-materiałowe — to podstawowe trudności.

Na spotkaniu, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Kepa, podkreślono także, że kierownictwo CZSP, powinno położyć o wiele mocniejszy nacisk na poprawę jakości usług spółdzielczych. Stanowią one bowiem coraz powszechniejszy przedmiot zainteresowania a często i krytyki mieszkańców miast i miasteczek. (PAP)

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

Na ogół wiadomo, że w życiu powinny liczyć się nie mity lecz fakty. Ale bywa inaczej. Mity stają się niby ścianą nie dającą dojść do głosu faktom.

Oto Ameryka, niby znana, a jednak dająca się wciąż jeszcze odkrywać. Sami Amerykanie często mają po prostu fałszywe pojęcie o społeczeństwie, którego są częścią i które przez nich tworzą.

Joe Califano, nowy minister zdrowia, oświaty i opieki społecznej USA, badając problemy, które czekają na rozwiązanie przez jego urząd, doszedł do przekonania, iż w Stanach Zjednoczonych panuje zastraszający brak zrozumienia społeczeństwa dla rzeczywistego stanu i zadań opieki społecznej. — Popularne mity — powiada ten minister — przemawiają rzeczywiste fakty. Najbardziej niebezpiecznym i rozpowszechnionym mitem jest ten, który głosi, iż ludzie są biedni dlatego, że nie pracują i nie chcą pracować, a listy osób korzystających z opieki społecznej są przepełnione na ciągaczami.

Skąd taka opinia? Stąd, że w rzeczywistości 90 procent biednych Amerykanów albo pracuje, albo należy do ludzi poszkodowanych na zdrowiu, a więc takich, które cywilizowane społeczeństwo nie może zmuszać do pracy. Ale czy nie zmusza? Ten sam minister mówi, że prawie 18,5 miliona Amerykanów z 26 milionów najbardziej potrzebujących, to osoby, które w normalnych warunkach nie powinny pracować — między innymi dziećmi i starcami.

Wątpliwe czy nawet ogłoszenie takich oficjalnych danych doprowadzi do tego, że to społeczeństwo, które uchodzi za cenniejsze przed wszystkim fakty, przestanie teraz być na nie obojętne i odrzuci mity. Mity, z którymi czasami wygodnie żyć.

TK

Premier P. Jaroszewicz przybył do Norwegii

Dokończenie ze str. 1

spotkanie w Belgradzie przed stawicielei ministrów spraw za granicznych państw — sygnatariuszy aktu końcowego, P. Jaroszewicz stwierdził, że powinno ono służyć konsekwentnej kontynuacji procesu odprężenia i współpracy.

Prezes Rady Ministrów PRL oświadczył dalej, że perspektywy odprężenia zależą w zasadniczej mierze od postępów w odprężeniu militarnym. Pozytywnie oceniamy — powiedział — zainteresowanie Norwegii tą dziedziną i dzielimy z wami pogląd o priorytetowym znaczeniu kontynuacji dialogu radziecko-amerykańskiego i pomyślnych rezultatów w rokowaniach SALT.

P. Jaroszewicz mówił następ nie obszernie o szczególnym charakterze stosunków łączących Polskę i Norwegię. Do historii powojennej Europy — stwierdził prezes Rady Ministrów PRL — wszedł na trwałe polsko-norweski dialog polityczny, nawiązany jeszcze w latach 1958 i 1959, który wniósł istotny wkład w dzieło poszukiwania dróg wiodących do odprężenia i współpracy w Europie.

Prezes Rady Ministrów PRL wspominał o istocie polityki Polski wobec całego regionu państw nordyckich, podkreślając że nasze zbliżenie oraz wszechstronna współpraca z krajami tego regionu są trwałym elementem polskiej polityki zagranicznej, a osiągnięte postępy wpływają w istotny i pozytywny sposób na całokształt sytuacji europejskiej. (PAP)

SKRÓT PRZEMÓWIENIA O. NORDLEGO

Jestem niezmiernie rad, panie premierze, że mogę w imieniu rządu powitać pana na zamku Akershus. Cieszymy się, że możemy odwzajemnić gorące przyjecie i gościnność, jakie towarzyszyły premierowi Brattellemu podczas jego wizyty w Polsce w 1976 roku. Stosunki między Polską i Norwegią zawsze były bliskie i przyjazne. Podczas drugiej wojny światowej te właśnie sto-

Socjalistyczny system polityczny PRL

23 bm. odbyła się w Warszawie, w Instytucie Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR, konferencja naukowa nt.: „Socjalistyczny system polityczny PRL”. W konferencji udział wzięli uczeni i działacze społeczni reprezentujący ośrodki nauk politycznych i prawnych z całego kraju. Obecny był sekretarz KC PZPR, Andrzej Werblan.

Celem konferencji było przedyskutowanie węzłowych problemów funkcjonowania systemu politycznego w warunkach budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. (PAP)

Tradycyjny festyn „Głosu” tym razem w Buku

Dokończenie ze str. 1

społu „Głosu Wielkopolskiego” z Czytelnikami. Okazją do zaprezentowania wartościowego, atrakcyjnego programu kulturalnego i rozrywkowego, do spotkań w różnych środowiskach.

Tegoroczny festyn zorganizowany zostanie w sobotę i niedzielę, 28 i 29 maja, w znanym z tradycji patriotycznych i osiągnięć organizatorskich dnia dzisiejszego Buku w województwie poznańskim.

Festynem „Głosu” towarzyszą koncerty poetycko-muzyczne i pokazy plastyczne. W Buku poznańska Galeria Nowa zaprezentuje muzykę Fryderyka Chopina i Henryka Wieniawskiego oraz monodram poetycki „Moja bajka” w wykonaniu Magdaleny Sotłysińskiej, Igora Chaczbabiana i Wiesława Komasy. Rzeźby swe przedstawiają bukowski twórcy ludowi, Stanisław Mrowiński rysować będzie karykatury, a na kiermaszu swoje książki podpisywać będą pisarze Jerzy Mańkowski i Edmund Pietryk.

Na festynie zaprezentują się harscerskie zespoły artystyczne, kapela ludowa, zespoły regionalne. Odbędzie się wielka zakładka dziecięco-młodzieżowa. Z atrakcyjnym programem estradowym wystąpi popularna Orkiestra Rozrywkowa Pałacu Kultury w Poznaniu oraz Zespół Pieśni i Tańca „Łany” Akademii Rolniczej.

Odbywać się będzie wielki handlowy Jarmark Bukowski. Atrakcją festynu będzie także jego program sportowy. Biegi przełajowe, zawody strzeleckie oraz mecz piłkarski pomiędzy drużynami aktywu miasta i gminy Buk oraz dziennikarzy i drukarzy „Głosu Wielkopolskiego”. (bran)

W Warszawie obraduje Polsko-Amerykańska Rada Gospodarcza

Dokończenie ze str. 1

dent Carter — że polsko-amerykańskie więzy handlowe tak bardzo wzmocniły się w ostatnich latach i spodziewam się, że proces ten będzie trwał nadal w okresie sprawowania przeze mnie urzędu.

Rząd Stanów Zjednoczonych zmierza energicznie do rozszerzania i różnicowania handlu zagranicznego. Zapewniam was, że pod moim kierownictwem rząd nasz będzie równie intensywnie pracował nad dalszym rozwojem dwustronnej wymiany handlowej między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

Sądzę, że w czasie pierwszych pięciu miesięcy sprawowania przeze mnie urzędu wykażę wyraźne zaangażowanie się w sprawę podnoszenia gospodarki światowej na wyższy poziom, w ramach której wszystkie kraje będą mogły znacznie zwiększyć wzajemnie korzystny handel.

UCZESTNICY SESJI U E. GIERKA

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się wczoraj z grupą wybitnych przedstawicieli kół gospodarczych Stanów Zjednoczonych, uczestników III sesji plenarnej Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego: sekretarz KC Stefan Olszowski i wicepremier Mieczysław Jagielski oraz wicepremier Kazimierz Olszewski. Obecny był kierownik Zespołu Doradców Naukowych d.s. Społeczno-Gospodarczych I sekretarz KC PZPR prof. Paweł Bożyk.

Przewodniczący Rady ze strony polskiej i amerykańskiej: prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Włodzisław Wiśniewski oraz prezes koncernu International Harvester Co., Brooks McCormick przedstawili rolę i dotychczasowy dorobek Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej w rozwijaniu wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej między przedsiębiorstwami obu krajów.

I sekretarz KC PZPR poinformował amerykańskich gości o podstawowych problemach obecnego i przyszłego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski. Strategia rozwoju naszego kraju stwarza szerokie możliwości dla inicjatyw ze strony zagranicznych partnerów naszej gospodarki. (PAP)

KRONIKA DNIA

LEKTOR KC KPZR W POZNAŃSKIM

W Poznaniu i województwie przebywa od kilku dni lektor Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Emma Łukiniczna Nikitienko. Podczas spotkań z kierownikami ośrodków pracy ideowo-wychowawczej i naukowcami z Akademii Rolniczej E. Łukiniczna Nikitienko wygłosiła wykład pt. „Polityka rolna KPZR kontynuacją leninowskiego programu uspołecznienia rolnictwa”. Lektor KC KPZR zwiedziła m. in. laboratorium Wydziału Gospodarki Żywnościowej poznańskiej Akademii Rolniczej, zabytki Poznania oraz Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. (mł)

PROBLEMY REHABILITACJI NARZĄDÓW RUCHU

Badania podstawowe, leczenie i kompleksowa rehabilitacja w przypadkach uszkodzeń kręgosłupa były głównym tematem zakończonych 23 bm. seminarium naukowych, które zgromadziło w Polsce przedstawicieli największych na świecie ośrodków rehabilitacji narządów ruchu z 11 państw.

Podczas sympozjum, które odbywało się w Konstancinie, w Krakowie, Reptach Śląskich i Zakopanem, wygłoszono ogółem 79 referatów naukowych. (PAP)

PLENARNE POSIEDZENIE ZG TKKS

23 bm. w Warszawie odbyło się plenum Zarządu Głównego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, poświęcone udziałowi tej organizacji w kształtowaniu socjalistycznej kultury. Podczas obrad, które prowadził: prezes ZG TKKS — Tadeusz M. Jaroszewski oraz wiceprezident kultury i sztuki — Józef Fajkowski, omówiono rolę socjalistycznej kultury w procesie kształtowania postaw ludzkich i świadomości współczesnego człowieka. Racjonalny i humanistyczny charakter naszej kultury wyraża się nie tylko w uznaniu człowieka za wartość najwyższą, ale również w stworzeniu mu rzeczywistych możliwości wszechstronnego rozwoju.

Plenum przyjęło uchwałę w sprawie udziału towarzystwa w obchodach 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (PAP)

Inżynierski program

Dokończenie ze str. 1

ciej Ławniczak, mgr inż. Jacek Raczynski za opracowanie „Poznańskiej technologii produkcji lignomeru”.

Nagrody zespołowe II stopnia przyznano zespołom z: Wielkopolskich Zakładów Teleelektrycznych „Telkom - Teletra” w Poznaniu, Poznańskie

go Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, Fabryki Kosmetyków „Poliena — Lechia”, Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu, Kombinatu PGR Naramowice, Leszczyńskiej Fabryki Pomp, Zakładu Projektowo-Badawczego „Metalplast” w Poznaniu. Ponadto przyznano 7 wyróżnień. (map)

Na polach Wielkopolski Ulewy opóźnią sianokosy

Dwudniowa ulewa, burze i wichury, jakie przeszły pod koniec ubiegłego tygodnia nad Wielkopolską, oprócz licznych uszkodzeń w urządzeniach elektrycznych i innych, spowodowały również zalanie niżej położonych terenów rolniczych i wylegnięcie zbóż na niektórych obszarach. Szczególnie dotyczy to żyta, które znajduje się w fazie kłoszenia, a także plantacji rzepakowych. Ponownie znalazły się pod wodą znaczne połacie łąk w dolinach rzek, co spowoduje dalsze odroczenie sianokosów.

Najwięcej ucierpiał województwa o sporych obszarach niżej położonych użytków rolnych, zwłaszcza nie objętych jeszcze melioracją, jak konińskie, pilskie i poznańskie. Łąki nadwarciańskie szczególnie te o podłożu torfowym, nie będą przedź dostępne dla sianokosów jak za dwa tygodnie. W związku z podniesieniem się poziomu Prosnicy i Baryczy w Kaliskiem woda ponownie wystąpiła na nadrzecznych łąkach. Szczególnie niepomyślnie przedstawiła się sytuacja terenów położonych nad Notecią, gdzie jeszcze przed piątkowymi i sobotnimi ulewami był bardzo duży procent łąk pod wodą. Największe szkody w woj. pilskim powstawały w rejonie gmin: Białośliwie, Łobżenica, Kaczory i Wyrzysk, gdzie wyległy zboża ożime a na plantacjach upraw potworzyły się rozlewiska.

Nadmiar wilgoci w glebie uniemożliwia na niższych terenach użycie maszyn, w związku z czym zahamowaniu uległy zabiegi ochrony roślin, tak nieodzowne obecnie, bowiem dają się zauważyć duże porażenia plantacji pszenicy chorobami, zwłaszcza mączniakiem. Jest również obawa wystąpienia mietlicy. Jeśli pogoda dopisze, ziemia powinna jednak szybko obeschnąć i prace polowe zostaną wznowione. Czas bowiem nagli, trzeba kończyć zbiór poplonów ozimych i siew kukurydzy. (emp)

Duże zainteresowanie tegorocznymi MTP

Dokończenie ze str. 1

12 czerwca gotowa będzie również część pawilonu budowywanego obecnie do hali przeznaczoną dla przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych. Dzięki tym inwestycjom w tym roku MTP uzyska dodatkowo 10 000 m kw. powierzchni ni krytej, osiągając tym samym możliwość prezentowania towarów pod dachem na powierzchni 112 000 m kw.

Na przyszłe natomiast targi przybędzie kolejny duży pawilon o powierzchni 3 000 m kw., którego generalnym wykonawcą jest „Budimex”. Będzie to obiekt przeznaczony dla central handlu zagranicznego „Polimex-Cekop” i „Budimex”.

Również w tym roku targi wyjdą poza teren macierzysty, organizując przy ul. Matejki ekspozycję maszyn rolniczych i drogowych, w hali „Arena” przemysłu włókienniczego i skórzanego w Pałacu Kultury przemysłu drzewnego. Ekspozycję sprzętu turystycznego zlokalizowano nad jeziorem Malta, maszyn rolniczych i przemysłu spożywczego w Naramowicach, a branży włki niarsko-koszykarskiej nad jeziorem w Kiekrzu.

Oprócz tradycyjnej działalności Biura Informacji Technicznej NOT odbędzie się w tym roku sze reg imprez towarzyszących z udziałem m. in. Towarzystwa Polska — Austria, Polsko-Szwedzkiej Izby Handlowej, Towarzystwa „Polonia” i Polsko-Polonijnej Izby Handlowej. (map)

tempie przebiegają prace przy budowie pawilonu „D” o powierzchni 7 000 m kw., który wykonuje Poznańskie przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 według projektu poznańskiego „Miastoprojektu”. Na parterze i w podziemiach wystawiać będą tutaj handlowcy szwajcarscy, a na piętrze zorganizowana zostanie ekspozycja polskiej chemii oraz Kuwejtu i Libii. Pawilon ten został połączony z dotychczasową halą USA specjalnym łącznikiem.

Również w tej części MTP nastąpiła przebudowa węzłów komunikacyjnych, poszerzenie jezdni do podwójnej szerokości i modernizacja głównego wjazdu torowego na teren targowe od strony ul. Śnia dechki.

Dobiegają końca prace przy budowie pawilonu dla wystawców Wielkiej Brytanii o powierzchni ekspozycyjnej 6 400 m kw., którego fragment od strony ul. Roosevelta zostanie przekazany handlowi. Obiekt ten, również według projektu „Miastoprojektu”, buduje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5, posługując się m. in. tzw. płytą obornicką. Prototypową konstrukcję wykonały załogi „Mostostalu”. Do

Telefony

● W miejscowości Długie Stare (gm. Świeciechowa, woj. leszczyńskie), wybiegła nagle na jezdnię z stojącego autobusu 8-letnia dziewczynka, którą potrafił przejeżdżający „Zuk”. Dziewczynkę z ciężkimi obrażeniami głowy przewieziono do szpitala.

● W Żelazowie (gm. Krzywín, woj. leszczyński) kierowca „Warsawy” potrafił idącego lewą stroną jezdni mężczyznę. Pieszego ze złamaną nogą przewieziono do szpitala. (t)

Nasza pogodynka

Ciepłej, bardziej słonecznie

Pod koniec 3 dekady maja i w przebiegającej części 1 dekady czerwca zapanują lepsze, cieplejsze i bardziej słoneczne dni. Temperatura maksymalna wzrośnie w dzień do 12-13 stopni w nocy do 10-15 stopni. Nadal będzie przewaga chwil słonecznych, zachmurzenie umiarkowane i tylko przelotne opady oraz burze.

Na przełomie 1 i 2 dekady czerwca nastąpi jeszcze jeden atak chłodu. Temperatura spadnie w dzień do 13-18 stopni a w nocy do 7-12 stopni. Będzie to więc słabszy już atak chłodu niż obecny.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 3 do 5 stopni, maksymalna od 16 do 18 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (2-7 m/sek.) z kierunków północnych.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Pile 15 stopni, w Kaliszu 14 stopni; ciśnienie 759,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Między Renem a Łabą

Szesnastu odważnych i sprawiedliwych

W związku z dyskusją jaka toczy się przed belgradzkim spotkaniem 35 państw Przedstawicieli Ministrów Spraw Zagranicznych — sygnatariuszy aktu końcowego KBWE z Helsinek, pragnąłbym podzielić się kilkoma uwagami o jakże balamutnie lansowanym obiegowo hasle o tzw. wolności prasy w Zachodzie.

Można by zacytować tu głośne powiedzenie doskonałego znawcy zachodnich stosunków prasowych, nieżyjącego już, czołowego publicysty konserwatywnej prasy, Paula Sethe, który głosił: „Wolność prasy, to wolność 200 ludzi rozpowszechniających swe poglądy”. Autor korespondencji uprosiłby jednak zbyttno sprawę, gdyby chciał jednym cytatem, nawet tak autorytatywnym, załatwić złożony bądź co bądź temat wolności prasy w krajach kapitalistycznych.

Skończyła prasa kapitalistyczna jest tak „wolna”, jak to oficjalnie się głosi, to dlaczego tutejsze społeczeństwo, jest tak źle informowane o krajach socjalistycznych? Dlaczego w ogóle tak mało się o tym pisze i wie? Jest przecież niezaprzeczanym faktem, potwierdzanym nawet przez kompetentne osobistości zachodnie, że przeciętny Polak jest nieporównanie lepiej zorientowany w stosunkach panujących na Zachodzie niż przeciętny mieszkaniec RFN o stosunkach w Polsce.

Przyczyna jest prosta: tutejsze środki masowego przekazu bądź nie informują o naszym kraju czytelników bądź dezinformują. Ta zasada w każdym razie obowiązuje w relacjach z Polski i dlatego nie jest w stanie zrównoważyć nielicznych zresztą korespondencji i relacji, dających rzetelny pogląd na obraz naszego kraju. Preferując zniekształcone, wzdanie polskiej rzeczywistości, tutejsze środki masowego przekazu dostosowują się do wymogów i oczekiwań jakie narzuca dziennikarstwo wydawca pisma i kierownictwo redakcji. Doszło już do tego, że dzisiaj dziennikarz znany z lewicowych poglądów (niekoniecznie komunistycznych) będzie bezskutecznie zabiegał o etat w jakiejś redakcji, chociażby pisał nadzwyczaj zajmująco i był specem w swojej dziedzinie.

Jeżeli ta prasa zachodnia jest rzeczywiście tak rzetelna i obiektywna w informowaniu i

komentowaniu, jak się tutaj usiłuje zapewniać, to dlaczego ukazało się na Zachodzie setki pozycji książkowych w tej „wolności” mocno powątpiewających bądź wręcz jej zaprzeczających? Najnowsza z nich pt. „Die Schere im Kopf”, co w dowolnym przekładzie można by przełożyć na „Nożyce (w domyśle cenzorskie) w głowie”, ukazała się właśnie przed kilkoma miesiącami nakładem młodzieżowego wydawnictwa Bund Verlag w Kolonii. Ta 200-stronicowa książka jest zbiorem artykułów i wypowiedzi 18 autorów — dziennikarzy, publicystów, ludzi filmu, telewizji, którym wydawca postawił pytanie: „Jak jest naprawdę z cenzurą w RFN? Istnieje czy nie istnieje? Czy może pan swobodnie pisać, czy też jest pan w tym ograniczony i przez kogo?”.

Wydawca zwrócił się z tym zapytaniem do 60 znanych autorów. Otrzymał wszakże potwierdzenie gotowości „napisania czegoś” tylko... od 16-tu. Większość pozostałych po prostu — stłóczyła, nie bez kozery obawiając się, że za głos szczerości zapłaci poważnymi przykrościami w swojej redakcji.

Stąd tytuł mojej korespondencji. Ci wszakże, którzy zgodzili się napisać co myślą, stwierdzają zgodnie, że w swej swobodzie wypowiedziania się są z reguły poważnie kępowani i wyliczają mnóstwo przykładów, artykułów, bądź innych publikacji, które z przyczyn politycznych powędrowały do redakcyjnego kosza. Opisują jak nożycami redakcyjnymi usuwane są co bardziej nieprzyjemne dla kogoś (możnego) fragmenty, a w ogóle cenzura zaczyna się — zdaniem tych autorów (przeważnie są to znane nazwiska publicystów) — od tego, że każdy z nich sam „nosi nożyce w głowie”, czyli jest dla siebie cenzorem. Wiedząc co może pójść, a co nie „dobrze” odpowiednio tematy i sformułowania. Nożyce cenzorskie pracują więc od razu przede wszystkim w głowach samych dziennikarzy, dopiero w drugiej kolejności — następne już nożyce — uruchamiają przełożeni dziennikarza, usuwając z jego tekstu wszystko co mogłoby uchodzić za nieprawomyślnie.

Oto jeden z fragmentów książki: „Najgroźniejsze i najdokuczliwsze są nie tyle nawet represje cenzury w postaci

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ GUZ

Polskie realia (V)

Czekanie na spóźnialskich

Obowiązkowy, dokładny, punktualny — brzmi to jak wyjętek z rubryk ankiety personalnej. Dodać by jeszcze jedno określenie — zaangażowany, a będziemy mieli obiegowy komplet idealnych cech pracownika. W kartotekach niejednego działu kadry się od tak zapisanych ankiet. Ale kto by na ich podsta wie sądził o pracy całej załogi, ten nie zrozumie dlaczego — skoro jest tak dobrze — tak przeciętnie wypadają wyniki jakiegos przedsiębiorstwa.

Nie chodzi bowiem o jednego pracownika, kilku czy kilkunastu — gdy zakład liczy dwa tysiące ludzi; nie chodzi też o dziesiątki tysięcy tak wy soko — i nawet trafnie — ocenionych, gdy w całej gospodarce uspołecznionej zatrudnionych jest ich ponad 11 milionów. Rzecz w tym, że nie mniejszość, choćby była znako mita, lecz większość wyznacza przeciętny poziom, ten średni wynik wspólnej roboty. I teraz pytanie: czy można już wszystkim wpisać do ankiety, że są: obowiązkowi, dokładni, punktualni, zaangażowani? Od powiedź jest oczywista i nie wyważałbym otwartych drzwi, gdyby nie to, iż zjawisko — choć proste ekonomicznie — złożone jest w swym psychologicznym podłożu.

W tezach VII Plenum KC PZPR jest m. in. takie stwierdzenie: „Ważnym zadaniem wychowawczym jest stałe u macywanie w społeczeństwie zasad dyscypliny, rozumianej jako dobre i solidne wykonywanie obowiązków, przestrzeganie prawa i przepisów, jako dokładność i punktualność”. I jeśli na wstępie dawałem definicję dobrego pracownika, tu wyłożono z kolei pojęcie dyscypliny społecznej. A ta dyscyplina na zaś, to po prostu zbiorczą wartość naszych indywidualnych cech pracowniczych, suma pozytywnych — ale i auten tycznych — cech, wpisanych do naszych personalnych ankiet.

II.

Mówi się teraz o naszym przemyśle, że należy do najnowocześniejszych w świecie. Istotnie: prawie połowa maszyn i urządzeń liczy nie więcej niż pięć lat, wzrosły też znacznie kwalifikacje pracowników. A tymczasem to, co oni robią, nawet jeśli wyrób oparty jest na licencji, czyli gotowym modelu produktu i technologii — odbiega często poziomem jakości od pierwowzoru i posiadanych technicznych

możliwości. Przykładów można szukać nie tylko w kaliskim „Polo”. Przyczyna? Niesolidność wykonania przez własną załogę, niesolidność kooperantów, współtwórców finalnego towaru. Czyli — brak dyscypliny technologicznej, niedotrzymywanie wymogów; improwizacja zamiast licencji; niemożność każdej serii produkcyjnej. Nie wszędzie tak się dzieje, bo np. w poznańskim „Amino” czy kaliskich „Winiarach”, trzęsących się o klienta, bardziej dbają też o wyrób, o czym świadczą no we znaki jakości.

Znajoma, która przeszła z pracy w sklepie do administracji swego przedsiębiorstwa, wnet powróciła za ladę. Przyzwyczajona do operatywności, zliczała swój stos faktur w ciągu jednego dnia, czyli kilka razy szybciej niż jej zastępcy biurowe koleżanki. Zle się pozucha w atmosferze codziennych długich kawek w czasie pracy oraz niechęci za to, że nie robi na zwolnionych obrotach. Cóż, ma taki nawyk, jest obowiązkowa. — Teraz rozumiem, dlaczego czasem trudno coś szybko załatwić w naszej administracji — zwierzała się.

Ale dlaczego na to nie reaguje? — Nie mam ochoty do awantur. Niechby tylko każdy robił to, co powinien.

Właśnie, dyscyplina czyli obowiązkowość.

Do redakcji trafiają czytelnicy w sprawach nieraz oczywistych: to nie wywieziono śmieci, nie wykonano w porę remontu, odmówiono załatwienia reklamacji. Interweniowali wcześniej we właściwym urzędzie, przedsiębiorstwie, lecz zbywano ich, choć tak właśnie należało rzecz załatwić. Nieobowiązkowość, „psychotechnika”? To również, ale tak że nie przestrzeganie przepisów, które wyraźnie określają kompetencje i odpowiedzialność. To również objaw — braku dyscypliny.

Nieraz rolnicy zgłaszają pretensje do niektórych mieszkań pasz za nieprzebieżanie re ceptur. Ta niedokładność powodująca materialne straty nabycy (kupują nie to, za co płać), jest również społecznym marnotrawstwem. Bo choć mówi się potocznie, że świnia zje wszystko — jeśli karma jest klopska musi zjeść jej więcej, by przysrota na wadze. Niepotrzebnie więcej trzeba też wówczas takiej karmy produkować. I znów nie-

dokładność, czyli brak dyscypliny.

Prywatnie przywykliśmy do tego, że punktualność obowiązuje tylko... w komunikacji i kinach. Kto się spóźni, ten najwyżej nie pojedzie lub nie obejrzy całego filmu. To już każdy rozumie. Ale spóźnienie się do pracy, na naradę, z kooperacyjną dostawą, nie jest już jakby osobistą sprawą spóźnialskiego. Z tego powodu zatrzymuje się nagle zorganizowana maszynieria, z powodu niedomogów jednego z kółek. I różnie można to oceniać, jako niekoleżeńskość (bo reszta musi czekać), marnotrawstwo czasu zbiorowego, a w sumie ta niepunktualność jest też spólnym przejawem braku dyscypliny.

III.

Mówię tu o sprawach różnych, każda prawie jest nie wielkiej rangi, ale życie nasze przecież składa się i z takich drobiazgów. Wielość spraw su muje się w znaczącą całość. W skali globalnej ujmując ją potem statystycy, obliczając co roku wzrost wydajności pracy, produkcji, zaopatrzenia ludności, dając syntetyczny wyraz naszego całorocznego dorobku wzrostem dochodu narodowego. Liczby te dowodzą, że jesteśmy narodem pracowitym. Świadczą o tym: tempo naszego rozwoju społeczno-gospodarczego, zdobycze polskiej nauki i rodzimej techniki. I to prawda.

Ale prawdą jest również to, co mówi się potocznie o naszym niezdyscyplinowaniu. Rogata „dusza Polaka”, który z ochotą podejmie się zawsze wielkich (doraźnych) zadań, gorzej się czuje w warunkach stałego rygoru spełniania powszechnych powinności. Jesteśmy więc pracowici, lecz w swej masie trochę niezdyscyplinowani. To wywiera wpływ na wyniki obliczane przez statystykę, przede wszystkim jednak na naszą własną listę plac...

Wszyscy razem jesteśmy jak spieszący się pasażerowie pociągu, który nie odjedzie ze stacji, zanim nie wsiądzie ostatni spóźniony pasażer. Sprawa wiedliwa jest, że ten nasz dziejowy pociąg ma zabrać wszystkich. Ale niesprawiedliwa — dla punktualnych, czyli pracowitych i zdyscyplinowanych, że ci „spóźnialscy”, w różny sposób niezdyscyplinowani hamują naszą wspólną podróż; że pomniejszają nasze życiowe szanse, choć my chcemy jak najlepiej.

ZBILUT SEK

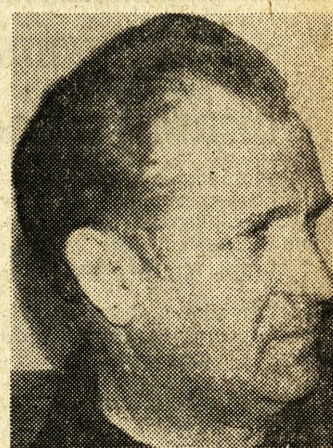
POZNAJMY



LEON KIERZEK

— rolnik indywidualny z Błękwitu, w gminie Złotów (woj. pilskie)

Wzorowo gospodaruje na 19,3 ha gruntów. Uzyskuje wysokie wyniki w produkcji roślinnej i hodowli owiec. Aktywnie działa w miejscowym kole Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego; jest też członkiem wiewódzkiej władz ZSL. Za działalność społeczną i produkcyjną otrzymał wiele odznaczeń państwowych.



TADEUSZ GIERLIKOWSKI
robotnik zakładu Wielkopolskich Fabryk Mebli w Szamocinie (woj. pilskie)

Jest laureatem plebiscytu „Lu dzie czynu województwa pilskiego 1976 roku”. Cieszy się dużym autorytetem wśród załogi, będąc dobrym fachowcem, wychowawcą młodzieży oraz inicjatorem wielu społecznych przedsięwzięć na rzecz zakładu i środowiska. Wiele czasu poświęca również działalności społecznej, pełniąc m. in. funkcję radnego WRN w Pile oraz sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Szamocinie. Wyróżniony jest wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi. (ryk)

Fot. (2) — Archiwum

OPERA

Babcia na pensji u panny Hortensji

Ktoś w Operze Poznańskiej wpadł na znakomity pomysł wystawienia jednaktowego widowiska baletowego opartego na walcach, polkach i marszach Straussów: Jana—ojca, Jana—syna i Jana—Józefa. Wdzięczna to muzyka, a okazji do żywego kontaktu z jej naprawdę dobrym wykonaniem mamy w naszym mieście bardzo mało. Ponadto godzi się podkreślić fakt, że wybrano do spektaklu najbardziej chyba znane kompozytora, zawdzięczającą swą niesłabnącą popularność chwilom najwyższych wlotów twórczej fantazji sławnych wiedeńskich.

Muzyka wspomnianych Straussów nigdy właściwie nie przestała być „modną”, co jak na czystej wody rozrywkę jest pewną osobliwością. Podobnie przedstawia się jej powszechność: utwory Straussów, zwłaszcza największego z nich: Jana—syna, grają zarówno podwórkowe orkiestry, jak i najwybitniejsze orkiestry symfoniczne świata. Te ostatnie zresztą (z nowojorską — prowadzoną przez Leopolda Stokowskiego na czele), zapewniły tym kompozycjom wysoką rangę artystyczną poprzez doskonałe wykonania.

Wzorem tym trudno dorównać. Przynać jednak trzeba, że poznańska orkiestra operowa pod

dyrkcją Jana Kulaszewicza zagrała te straussowskie kawałki po prostu świetnie. Było w tym wykonaniu wszystko, czego oczekiwaliśmy: werwa i subtelność zarazem, precyzja i lekkość nadająca brzmieniu przejrzystości, a przede wszystkim znakomite wycucie czasu przedłużania i skracania wartości rytmicznych, co tę muzykę uskrzydla, wprawia w porównywalny słuchacza ruch tanecznego falowania. Dla samej muzyki ki warto więc już pójść na to przedstawienie.

Równie atrakcyjne jest to, co się dzieje na scenie. Przedstawienie nazywa się bardzo ładnie: „Na pensji u panny Hortensji” i tamże, w salonie rozgrywa się akcja baletu. Fabuły żadnej nie ma — o, tańczą sobie panienki z dobrych domów z umun durowanymi młodzieńcami podczas urzędowego przez pensjonariuszkę tanecznego wieczorku. Nie szkodzi, bo może właśnie dla tego ten uroczy obrazek baletowy zachwyca samą sztuką tańca, od której nie odwraca uwagi żadne mniej lub więcej mądre libretto. Można też zupełnie zyskownie ucieść oko cudnymi kolorami mundurów i sukienek skrojonych w sposób tak podkreślający naturalną powabność kobiecego wdzięku, że aż dziw bierze, dlaczego to współczesna moda od takich piękności stroni.

Chciałbym jeszcze opisać mite wrażenia, jakie wywarła na mnie choreografia, urzekająca ciekawym rozplanowaniem przestrzennym poszczególnych numerów tańecznych i ich zręcznym powiązaniem w spójną całość; powiedzieć, jak bardzo podobał mi się cały zespół tańczący swobodnie choć zdyscyplinowanie, z wdziękiem połączonym z dużym poczuciem rytmu; zachwycić się związ na jak miętka lekkością solistki Małgorzaty Polyniczki (Panienka) i jej techniczną niezawodnością i wreszcie wzrastającą stale dojrzałością artystyczną Juliusza Stańdy (Porucznik), w którego postawie nie zauważyłem już (co się dawniej zdarzało) żadnych oznak napięcia sygnalizującego wyraźnie zbliżający się trudny element wykonawczy, pokonywany obecnie z zupełnie wirtuozowską swobodą. Chciałbym jeszcze wiele, ale powstrzymuję mnie od tego świadomość braku fachowego przygotowania w tej dziedzinie, co mi zresztą paru przedstawicieli li poznańskiego środowiska baletowego stusnie i zgodnie z praw da wypomniat. To rzeczywiście przykre, że tak bogate w tradycję i pod każdym innym względem pięknie rozwinięte środowisko nie potrafiło się jakoś dorobić fachowej krytyki baletowej.

Wróć zatem na swoje podwórko, bo chcę jeszcze powiedzieć

coś o muzyce. A właściwie chodzi mi o Babcie. Pełni ona w spektaklu funkcję narratora, podobnie jak w omówionej swego czasu przez mnie „Bardzo śpiącą królowie” Augustyna Blocha, gdzie Babcia przypadała mi bardzo do gustu (w obu przypadkach rolę tę grał Bogdan Ratajczak). Do „Hortensji” zaś zaangażowano tę postać — jak się wydaje — po to tylko, żeby powiązać wspólną osobą oba przedstawienia, gdyż „Panną Hortensją” zastąpiono grane dotychczas przed „Bardzo śpiącą królową” „Oczekiwanie”. Blocha. Innego sensu posadzenia Babcie przy stoliku z mikrofonem nie widzę. Babcia bowiem nadaje tylko rzeczowe informacje o tym, co się akurat na scenie dzieje, co i tak każdy sam widzi (nb. tekst jest wyraźnie adresowany do dzieci). Jednak nie tylko o ten beznamiętny serwis informacyjny chodzi, ale o porę jego nadawania. Bo akurat, kiedy z kanatu orkiestrowego płynie skrzęca się subtelny światłokiem struga straussowskiej muzyki, z głośników rozlegają się wiadomości tego rodzaju, że np. pan generał podkręca waga, a panna Hortensja wstaje z kanapki. I tyle tylko chciałem dodać o muzyce — że mi jej odbiór zakłócało babcine gadanie.

ANDRZEJ SATURNA

„Na pensji u panny Hortensji” — balet w 1 akcie do wybranych utworów J. J. Straussów. Libretto i tekst: Tomasz Szymański; kierownictwo muzyczne: Jan Kulaszewicz choreografia: Barbara Kasprowicz kostiumy: Katarzyna Keplńska, Premiera 8 maja 1977 r.

Powstaje atlas Tatr

Tatry — jedyny tego typu obszar w Polsce o unikalnych wartościach krajozrazowych, doczekały się licznych publikacji, nie mających jednak charakteru kompleksowego. Toteż słuszną jest decyzja o wydaniu atlasu Tatr.

Staraniem Tatrzńskiego Parku Narodowego zespołu uczonych pod kierownictwem prof. Mieczysława Klimaczeńskiego — od 2 lat przygotowuje to wydawnictwo. Dzieło, powstające przy współpracy krakowskiego oddziału towarzystwa przyjaciół nauki o ziemi, będzie pierwszym w Polsce a może i na świecie tak wszechstronnym atlasem obszaru prawnie chronionego.

Wydanie tej publikacji umożliwi m. in. podjęcie bardziej efektywnej ochrony polskich Tatr oraz ich racjonalnego zagospodarowania, a równocześnie pozwoli na proporcjonalny do istniejącego stanu rozwój ruchu turystycznego na tym terenie. Z uwagi na sposób jego opracowania „Atlas Tatr” będzie mógł być wykorzystany również dla celów dydaktycznych oraz stanowić będzie ciekawą lekturę nie tylko dla miłośników Tatr.

Publikacja, która ukaże się w 1979 r. (w 25-lecie Tatrzńskiego Parku Narodowego) w nakładzie 10—15 tys. egz. zawierać będzie 40 stron, w tym — 30 plansz w skali 1:50 tys. Trzy pierwsze plansze, o charakterze wprowadzającym, przedstawiają parki narodowe Polski i Europy; Tatry polskie i słowackie na geograficznym tle terenów do nich przylegających; Tatrzński Park Narodowy.

Kolejna grupa map o charakterze geograficzno-przyrodniczym zilustruje powstawanie Tatrzńskiego Parku Narodowego, różne fazy wypiętrzania się gór, ich rzeźbę i formy, rodzaje i charakter zachodzących procesów.

Atlas będzie doskonałym przewodnikiem pokazującym roślinność Tatr oraz żyjące tu ssaki, ptaki, ryby i owady. Dalsza część poświęcona będzie opisywaniu Tatr przez człowieka oraz rozwijającemu się w XIX w. hutnictwo i górnictwo, pasterstwo, problemom związanym z turystyką, historii ratownictwa oraz problemom socjologicznym wynikającym z zaburzeń i zniszczeń dokonanych przez ludzi.

Uzupełnieniem atlasu będzie tzw. pierwszy plan zagospodarowania parku z 1972 r. oraz drugi, obecnie przygotowywany przez Instytut Kształtowania Środowiska.

Istnieje projekt, by po ukazaniu się tego wydawnictwa przygotować podobny atlas, obejmujący całe, polskie i słowackie Tatry. (PAP)

Polska i NRD doskonałą współpracę gospodarczą

Nasz drugi partner handlowy

NRD zajmuje drugie po Związku Radzieckim miejsce na liście naszych partnerów handlowych. Polska natomiast jest trzecim kontrahentem handlowym NRD. W poprzednim 5-leciu nasze obroty handlowe wzrosły 2-krotnie w porównaniu z poprzednim. To szybkie tempo wynika przede wszystkim ze stałe rosnącej wymiany maszyn i urządzeń. Ich udział w handlu Polska — NRD wynosi ponad 55 procent, a do 1980 r. ma się zwiększyć do 62 procent. Jest to jeden z ważnych czynników, który wpłynął na zaplanowanie kolejnego 2-letniego wzrostu naszych obrotów w bieżącej 5-lacie.

Warto podkreślić, że poza wyrobami przemysłu elektromaszynowego, znacznie rozszerzył się w ostatnim czasie asortyment wymiany towarowej. Np. w tym 5-leciu sprzedawaliśmy do NRD więcej kompletnych obiektów i linii technologicznych dla przemysłów: chemicznego, celulozowo-papierniczego, do produkcji węgla mineralnego, cegieł, silikatowej, gazobetonu. Więcej też będziemy eksportować urzą-

żeń automatyki i aparatury kontrolno-pomiarowej, podzespołów i urządzeń elektronicznych, maszyn budowlanych. Natomiast zwiększymy w NRD zakupy maszyn włókienniczych, rolniczych, wyrobów przemysłu motoryzacyjnego, maszyn i urządzeń dla odkrywkowych kopalń węgla, pomp i sprężarek, sprzętu wentylacyjnego, urządzeń automatyki, podzespołów elektronicznych, aparatury wysokiego napięcia, sprzętu medycznego.

Charakterystyczną cechą naszej współpracy staje się również coraz większy zakres wymiany surowców i materiałów do produkcji oraz paliw. W obecnym 5-leciu zwiększamy dostawy do NRD np. węgla kamiennego, siarki, wyrobów walcowanych, otrzymując stamtąd więcej produktów chemicznych, nawozów potasowych, kaolinu, fluorytu, barytu, środków ochrony roślin i wyrobów hutniczych.

Fakt, że 15 procent całości naszych obrotów stanowią już artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego, dowodzi, że także w zaopatrze-

niu rynku wewnętrznego obu naszych krajów wzajemna współpraca i handel zaczynają odgrywać coraz poważniejszą rolę.

Najistotniejszym jednak elementem zacieśniających się więzi między gospodarką naszych krajów jest postęp w kooperacji i specjalizacji produkcji przemysłowej. O ile w r. 1975 dostawy z tego tytułu stanowiły 11 procent ogólnych obrotów, to w 1980 r. ich udział ma się zwiększyć do 30 procent. Zwiększa się przy tym nie tylko ilośćowa wymiana towarów kooperacyjnych, ale także ich asortyment, obecnie w realizacji znajduje się ponad 100 polsko-NRD-owskich porozumień, dotyczących kooperacji i specjalizacji produkcji, z tym, że główny nacisk został teraz położony na współdziałanie w rozwoju elektroniki i elektrotechniki, techniki łączności i techniki pomiarowej, w przemyśle chemicznym (zwłaszcza w przetwórstwie ropy naftowej), w produkcji tworzyw sztucznych, włókien syntetycznych i nawozów sztucznych. (PAP)

Z prac komisji sejmowych

23 bm. komisje: Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, obradujące pod przewodnictwem posła Józefa Pińkowskiego (PZPR), wysłuchały informacji na temat założeń systemu emerytalnego rolników oraz przebiegu konsultacji w tej sprawie.

W toku obrad stwierdzono, że w ostatnich latach podjęto szereg ważnych decyzji o charakterze społeczno-ekonomicznym, które korzystnie wpłynęły na kształtowanie się sytuacji gospodarczej i społecznej wsi. Kolejną, niezwykle doniosłą dla polskiego rolnictwa decyzją jest wprowadzenie w życie powszechnego systemu zaopatrzenia emerytalnego rolników, co spowoduje dalsze zmniejszenie różnic społecznych między miastem a wsią, stworzy lepsze warunki dla przechodzenia z roli i gospodarstw rolnych do rąk młodych rolników.

Zgodnie z zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR, została przeprowadzona na wsi społeczna konsultacja założeń do nowego systemu emerytalnego rolników, w której uczestniczyło ponad 80 procent mieszkańców wsi. (PAP)

SPORT-SPORT

Środowy mecz ze Śląskiem zadecyduje o miejscu w I lidze

Miedzielną zwycięstwo piłkarzy Lecha w Rybniku oraz niespodziewana porażka GKS-u Tychy z Arką Gdynia na własnym boisku sprawiły, że w walce o utrzymanie się w I lidze nastąpił nieoczekiwany zwrot korzystny dla zespołu poznańskiego. Przed ostatnią kolejką tylko najwięksi optymiści widzieli jeszcze teoretyczną szansę na pozostanie kolejarzy w gronie najlepszych zespołów kraju. Teraz jedynie skrajnie pesymista nie wierzy, że Poznań również w przyszłym sezonie będzie miał swego przedstawiciela w piłkarskiej ekstraklasie.

Kibice doskonale orientują się w sytuacji. Przypomnijmy jednak, że do ostatniego spotkania zarówno GKS Tychy jak i Lech przystąpią z tą samą liczbą punktów. Znaczący to, że w przypadku uzyskania przez oba zespoły takich samych wyników (zwycięstwa, remisy lub porażki), w I lidze pozostanie Lech, gdyż wtedy znajdzie zastosowanie przepis mówiący, że przy równej liczbie punktów o spadku, zdobywca tytułu mistrzowskiego oraz ustaleniu drużyn biorących udział w rozgrywkach Pucharu UEFA decyduje korzystniejszy bilans w bezpośrednich spotkaniach między zainteresowanymi drużynami. Taką jest oficjalna interpretacja regulaminu rozgrywek przez PZPN.

Wczoraj otrzymaliśmy wiele telefonów z pytaniami, dlaczego umieściliśmy Lecha we wczorajszej tabeli I ligi na 15 miejscu, a nie na 14, jak podały niektóre inne dzien-

niki. Otóż wyjaśniamy, że przepis mówiący, że wyższe miejsce w tabeli zajmuje drużyna mająca lepszy bilans w bezpośrednich meczach może być stosowany dopiero po zakończeniu rozgrywek. W trakcie ich trwania brana jest pod uwagę różnica wszystkich bramek, a tę GKS Tychy ma lepszą. Dlatego też tysiące zajmują 14 miejsce, a Lech 15.

Jutrzejszy mecz ze Śląskiem jest dla kolejarzy spotkaniem „o wszystko”. Poznaniacy nie mogą liczyć na pomoc EKS-u, który gra ostatnio słabo (7 kolejnych porażek) i może też przegrać z walczącymi z determinacją Tychami. Nie ma więc dla piłkarzy Lecha innej rady, jak tylko wygrać pojedynek z nowo kreowanym mistrzem Polski, chociaż może i tak się zdarzyć, że nawet przegrana kolejarzy przy jednoczesnej porażce GKS-u zapewni zespołowi poznańskiemu dalszą grę w I lidze. Mecz ten wzbudzi na pewno olbrzymie zainteresowanie poznańskich kibiców. Radzimy wcześniej zaopatrzyć się w bilety, gdyż chętnych obejrzenia tego meczu może być znacznie więcej niż miejsc na debickim stadionie. Działacze Lecha słusznie jednak zrezygnowali z możliwości rozegrania tego spotkania na Stadionie im. 22 Lipca. Wiadomo bowiem, że w specyficznej atmosferze panującej na Dębcu łatwiej jest osiągnąć sukces. Środowy mecz, jak wszystkie pozostałe w ostatniej kolejce, rozpocznie się o godz. 18 na Dębcu. (wil)

Ekstremiści moluccy okupują pociąg i szkołę

W poniedziałek rano nieznanymi osobami, uzbrojonymi w karabinki automatyczne, opaleni pociąg w pobliżu Groningen, w północnej Holandii.

Jak wynika z dalszych doniesień, pociąg pasażerski uprowadzili członkowie terrorystycznej organizacji, utworzonej przez emigrantów moluckich.

Wkrótce potem nadeszła wiadomość, że inna grupa uzbrojonych Moluków zabarykadowała się w szkole w pobliżu Zuidlaren (północna Holandia), biorąc jako zakładników 130 dzieci oraz kilku nauczycieli.

Według ostatnich doniesień ekstremiści moluccy, którzy przetrzymują ponad 100 dzieci w szkole, w miejscowości Bo-

vensmilde otworzyli ostrzegawczy ogień z broni palnej gdy do budynku szkoły zbliżyli się rodzice uwieczonych dzieci. Rodzice chcieli porozumieć się ze swymi dziećmi przez megafon. Dotychczasowe uśmierzanie wszczęcia rozmów z ekstremistami nie dały rezultatów.

Dowództwo terrorystycznej organizacji Moluków poinformowało, że przedstawi swoje żądania w liście przesłanym do telewizji i innych środków masowego przekazu. Wiadomość tę podał telefonicznie jeden z członków tej organizacji. Telewizja holenderska poinformowała, że do godz. 20 (czasu warszawskiego) nie otrzymała jednak żadnego listu z żądaniami ekstremistów moluckich. (PAP)

Echa naszych publikacji

„Polmozbyt” wprowadza całodobowe pogotowie

Czytelnicy pamiętają zapewne nasz artykuł pt. „A w niedzielę kompletna pustka” („Głos” z 22 marca br.), w którym krytykowaliśmy pomysł „Polmozbyt” za to, że zorganizował w swych stacjach pomoc drogową czynną tylko w dni powszednie i to w ograniczonych godzinach. Drukowaliśmy też wyjaśnienie „Polmozbyt” na ten temat („Potrzebna trzecia zmiana” — „Głos” z 6 maja br.). To ostatnie informowało, że pogotowie techniczne zostanie usprawnione po wprowadzeniu w stacjach obsługi III zmiany, co powinno nastąpić w pełni sezonu turystycznego.

Obecnie zawiadomiono nas, że Stacja Obsługi nr 3 „Polmozbyt” w Poznaniu przy ul. Górczewska 3 ma trzecią zmianę i pogotowie techniczne czynne całą dobę. Zarazem Centrala Techniczno-Handlowa Motoryzacji „Polmozbyt” w Warszawie zawiadomiła nas, że w różnych ośrodkach kraju organizuje pogotowie techniczne przy stacjach obsługi. W przyszłości mają one posiadać połączenia telefoniczne i teleksowe z każdą miejscowością lub telefonem na trasie. Później — ale CI-EM ściśle terminu nie precyzuje — przewidziane jest wyposażenie pojazdów pogotowia technicznego w radiotelefony, co zwiększy operatywność tych бригад.

Niestety, żadna z informacji „Polmozbyt” nie wspomina — co w niedzielę? A szkoda, bo jak wiemy z praktyki, w niedziele i święta stacje „Polmozbyt” nie pracują, a zatem nie ma chyba też możliwości uzyskania w nich pomocy pogotowia drogowego. Uważamy to za lukę w skądinąd słusnym programie „Polmozbyt”, zmierzającym do usprawnienia obsługi zmotoryzowanych. (kp)

„Tu, gdzie nasz dom”

XIII Alert ZHP

W związku z rozpoczynającym się dzisiaj XIII Alertem ZHP pod hasłem „Tu, gdzie nasz dom”, naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski skierował do harcerzy rozkaz specjalny, który podkreśla rangę rodziny, a zwłaszcza matki w wychowaniu młodego pokolenia.

Alert trwać będzie trzy dni. We wtorek, w pierwszy dzień alertu, harcerze przeprowadzą rekonesans, ustalając zadania najbardziej potrzebne dla swego środowiska. Drużyny i zastępy wyruszą na trasy harcerskich wiadomości. (PAP)

Depesza do K. Sorsy

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Republiki Finlandii Kalevi Sorsy z okazji objęcia przez niego tego stanowiska. (PAP)

„Politar 77”

Oferta dla przemysłu

Po raz drugi Politechnika Poznańska organizuje specjalne targi techniki. Impreza ta pod nazwą „Politar 77”, której otwarciu dokonano wczoraj w poznańskim Domu Techniki przy al. Stalingradzkiej, czynna będzie do 25 maja; obecnie był prezydent Poznania Władysław Śleboda. Jej współorganizatorem jest Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu.

W czasie trzech dni trwania „Politaru 77” pracownicy nauki Politechniki przedstawiają gospodarce kraju 118 rozwiązań technicznych nadających się do natychmiastowego zastosowania. Są to opracowania gotowe do wdrożenia w przemysł, jak również niektóre urządzenia i aparatury nadające się do uruchomienia w masowej produkcji. Oferty dotyczą rozwiązań głównie z zakresu budownictwa i chemii, elektroniki i elektrotechniki oraz mechaniki. Impreza czynna jest w godz. od 10 do 16. Rozpowszechnienie rozwiązań zaproponowanych w czasie podobnej imprezy w 1975 roku przyniosło kontrahentom oszczędności rzędu 10 mln zł, a z tytułu wdrożenia zakupionych prototypów maszyn dalszych 70 mln złotych. Organizatorzy spodziewają się w tym roku większych efektów. (map)

Puchar dla piłkarzy ręcznych Posnani

Przez trzy dni na sali Posnani rozgrywano międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn zorganizowany z okazji 70-lecia istnienia tego klubu. Wzięły w nim udział trzy kluby — Warszawianka, Żylna z Czechosłowacji i gospodarze.

Rozegrany w piątek mecz pomiędzy Posnanią a Żyliną zakończył się zwycięstwem poznańskich 28:23. Szczególnie wyróżnili się w tym spotkaniu Dyzman i Skibiak strzelając po 6 bramek. W sobotę Warszawianka wygrała z Żyliną 20:14.

Emocjonujący przebieg miał mecz niedzielny, decydujący o zajęciu pierwszego miejsca. Walczyli zawodnicy Posnani i Warszawianki. Zwyciężyła poznańska 27:22 (13:10) dzięki lepszej technice i kondycji. Górąwali oni zdecydowanie w ostatnich minutach meczu nad bardzo zmęczonymi zawodnikami Warszawianki. Najlepszymi strzelcami Posnani okazali się Wichniarek (6 bramek), Dyzman (5) i Kasperczak (4). Najlepszymi strzelcami turnieju był Zalewski z Warszawianki i Dyzman z Posnani. (dm)

Ustalono kadrę na wyjazd do Argentyny

W piątek 22 polskich piłkarzy wyjadzie na blisko miesięczne tournée do Argentyny. Dwa dni później nasza reprezentacja rozegra w Buenos Aires pierwszy pojedynek podczas tego rekonesansu z Argentyną.

W ekipie „Argentyna” znaleźli się: bramkarze — Tomaszewski (LKS), Sobieski (Legia) i Kukla (Stal Mielec); obrońcy — Dziuba (LKS), Rudy (Zagłębie), Zmuda (Śląsk), Maculewicz (Wisła), Janas (Widzew), Wleczorek (Górnik); rozgrywający i napastnicy — Deyna (Legia), Kasperczak (Stal), Masztaler (Odra), Boniek (Widzew), Nawalka (Wisła), Kapka (Wisła), Pawłowski (Śląsk), Łato (Stal) Szarmach (Stal), Terlecki (LKS), Sybis (Śląsk) i Mazur (Zagłębie).

Te kandydatury są pewne. Pod znakiem zapytania stoi natomiast jeszcze wyjazd obrońcy Wisły Antoniego Szymanowskiego. We wtorek poddany on zostanie badaniom lekarskim w Warszawie i od ich wyników uzależniony jest jego udział w argentyńskim tournée. (PAP)

wyniki • tabelki

Piłka nożna	Budowlani P-4 — Lech II	0:2
KLASA WOJEWÓDZKA POZNAŃSKA		
1. Lech II	22 36: 8	67:16
2. Admira-Telettra	22 36: 8	41:12
3. Posnania	22 30:14	50:27
4. Warta Srem	22 28:16	40:20
5. Olimpia II	22 27:17	35:30
6. Budowlani	22 25:19	38:27
7. Przemysł	22 19:25	34:44
8. Stela Luboń	22 19:25	26:49
9. Polonia N. T.	22 18:26	30:51
10. Start Pob.	22 15:29	27:41
11. LKS Gajowo	21 14:28	31:42
12. Jednoczność	21 14:28	22:41
13. Polonia Sroda	22 14:30	21:49
14. Dyskobolia	22 11:33	28:61

PONIEDZIELNE opinie

Piłkarze Lecha po zwycięstwie 3:1 z ROW-em Rybnik znacznie zwiększyli szanse na utrzymanie się w I lidze.

Trener zespołu — Jerzy Kopa: — Mecz w Rybniku przebiegał pod nasze dyktando. Był to pierwszy nasz występ na wyjeździe, w którym my dyktowaliśmy warunki gry. Lech zaprezentował się szczególnie dobrze pod względem przygotowania ataku. Strzeliliśmy trzy bramki, a mogło ich być znacznie więcej, gdyż kilka razy gospodarzy wyratował słupek lub poprzeczka. Grając w Rybniku mieliśmy komunikaty z Tych, gdzie GKS walczył z Arką. Końcowy rezultat tego meczu przyniósł nam zwycięstwo. Zawodnikom trudno było uwierzyć, że Ty chy przegrali. Dzięki temu znacząco wzrosły nasze szanse na utrzymanie się w I lidze. Wczoraj udaliśmy się do Kiekrza, i tam przygotowywać się będziemy do meczu ze Śląskiem. Przystąpimy do tego spotkania w pełni skoncentrowani. Gdybyśmy wygrali ten mecz, to nie tylko zagwarantowaliśmy sobie dalszy pobyt w I lidze ale pokonalibyśmy również

nowego mistrza Polski co byłoby dla nas dodatkowym sukcesem.

Piłkarze poznańskiej Warty w rozgrywkach o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, w rundzie wiosennej odnieśli siedem kolejnych zwycięstw. W niedzielę pokonał lidera rozgrywek — Stal Stocznia Szczecińska. Trener zespołu — Roman Komas: — Kiedy obejmowałem ze spół po pierwszej rundzie, Warta miała 4 punkty straty do Stali Stocznia. Przed rundą wiosenną ustaliliśmy sobie plan składający się z trzech części. Pierwszy etap zrealizowaliśmy pomyślnie — udało nam się nawiązać kontakt punktowy z rywalami. Druga część to mecz ze Stalą, który wygraliśmy i mamy obecnie punkt przewagi nad szczecińskimi. Teraz przed nami trzeci etap — utrzymanie tej przewagi. Jesteśmy w lepszej sytuacji (korzystniejszy bilans bezpośrednich spotkań ze Stalą), być może jeden punkt urwie Stalą jeszcze Grunwald, który w niedzielę gra z nią w Szczecinie. Jeżeli zrobiliśmy już dwa kroki na drodze do II ligi, trzeba zrobić też i trzeci. (wil)

POZNAŃSKA Z KSIĄŻKAMI

Maria Siedmiogóra — „Inne niebo”. LSW, s. 161, zł 20.
Jerzy Szczygiel — „Milczenie”, wyd. III, PIW, s. 198, zł 30.
Seweryna Szulagiewska — „Wilcza jagoda”. PIW, s. 192, zł 25.
Władysław S. Reymont — „Ziemia obiecana”, wyd. VI, Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej, PIW, 2 tomy, s. 367 + 346, zł 90.
Andrzej Biely — „Kocio Letajew”, seria „Nike”. Czyt., s. 297, zł 20.
Miguel Otero Silva — „Śmierć Honoru”, seria „Proza iberoamerykańska”. Wyd. Literackie, s. 170, zł 28.
Mario Tobino — „Jasnowłosy był i piękny”. Czyt., s. 173, zł 19.
Jerzy Harasymowicz — „Eroniusz”, wyd. III, Wyd. Literackie, s. 98, zł 25.
Matylda Weina — „Podwórko” (tomik poetycki). Wyd. Łubelskie, s. 65, zł 10.
Jacek Tarcałowicz — „Lucjan Szeuwałd. Życie i twórczość”. PIW, s. 275, zł 56.
Mark Twain — „Królówiec i żebak”, wyd. XII, seria „Klasyka młodych”. Iskry, s. 287, zł 30.
K. Makuszyński, M. Walentynowicz — „2 księga przegrod Kozłoka-Matoka”, wyd. III, Wyd. Literackie, zł 18.
Kamil Głuski — „Polowania eozotyczne”. Ossolineum, s. 227, zł 35.
Marek E. Jurczak — „Choroby cywilizacji”, seria „Oddziaływanie czynników współczesnego środowiska na organizm człowieka”. PWN, s. 343, zł 40.
Duncan C. B. Blanchard — „Od królestwa deszczu do wulkanów”, 304 tomik „Omegi”. Wiedza Powsz., s. 208, zł 15.
Stanisław Grzybowski — „Historia Irlandii”. Ossolineum, s. 387, zł 100.
Maurice Pinta — „Absorpcyjna spektrometria atomowa. Zastosowanie w analizie chemicznej”. PWN, s. 658, zł 180.

HUMOR I SATYRA



Szesnastu odważnych i sprawiedliwych

Dokończenie ze str. 3

ci zwalniania ludzi, czy dawania komuś publicznej nagany czy zdjęcia z hukiem jakiegoś tekstu bądź filmu. Wszystko w końcu odbywa się w jakimś stopniu publicznie. Najbardziej niszczące i perfidne jednak są ówe niezliczone przypadki, jakie zdarzają się niemal codziennie, a które pozostają ukryte przed każdym „niepowołanym okiem” i znane są jedynie małemu kręgowi wtajemniczonych. Skala tego szantażu i presji jest tak wielka, że nawet to nieliczne grono milczy i nie waży się kolportować prawdy. Jeśli nawet przypadkowo „przecieknie” coś z tego to i tak wówczas jest już za późno by rzecz odkreślić. Tak wygląda swoboda pracy radiowej (jest to głos dziennikarza radiowego); ograniczeni nią i dotknięci bezpo-

średnio pogodzeni się z losem i mruczą tylko jeszcze czasem trochę w stół. Ale opinia publiczna nie o tym wszystkim nie wie. Jedni przez wygodnictwo czy ze względu na karierę, inni ze względów rodzinnych nie podejmują nawet tzw. drażliwych tematów. Nikt, kto musi liczyć się z tym, że przyładą szerszej wypowiedzi następnego dnia zostanie bezrobotnym, nie jest wolny ani nie zadowolony.

Wydawca „Scher im Kopf” zamyka wybór artykułów następującą konkluzją: „To co w tej książce ukazano, jest jedynie szczytem „góry lodowej”, cenzury w RFN, lecz już sam szczyt daje wyobrażenie jak olbrzymia jest pozostała część, zagłębiona w oceanie kłamstwa.

EUGENIUSZ GUZ

DYREKCJA REJONOWA
KOLEI PAŃSTWOWYCH W POZNANIU

OĞLASZA ZAPISY KANDYDATÓW

do klas pierwszych Zasadniczych Szkół Zawodowych
w niżej wymienionych miejscowościach i zawodach:

I. W POZNANIU:

w zawodzie kolejarz o specjalności operator rucho-
wo-przewozowy kolei (dla chłopców i dziewcząt).

II. W POZNANIU:

1. elektromonter taboru kolejowego,
2. elektromonter trakcji elektrycznej,
3. mechanik urządzeń kolejowych,
4. mechanik urządzeń zabezpieczenia ruchu kolejowego,
5. malarz (nauka trwa 2 lata),
6. monter instalacji budowlanych (nauka trwa 2 lata),
7. ślusarz mechanik.

III. W GNIEŹNIE:

1. elektromonter taboru kolejowego,
2. elektromonter trakcji elektrycznej,

IV. W KONINIE:

1. kolejarz — specjalność operator ruchowo-prze-
wozowy kolei (dla chłopców i dziewcząt),
2. ślusarz mechanik.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. ukończone 15 lat życia,
2. ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
3. stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. podanie,
2. dwa życiorysy,
3. dokument urodzenia lub dowód osobisty rodziców
do wglądu,
4. pięć fotografii.

W okresie odbywania nauki zawodu uczniowie otrzy-
mują wynagrodzenie wg obowiązujących stawek.

Zapisy przyjmuje oraz udziela bliższych informacji —
Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Poznaniu,

ul. Chudoby 10, pokój nr 119 (kod pocztowy 61-818).

SZKOŁY NIE PROWADZĄ INTERNATÓW.

1112-K1

Praca

Uczeń, uczennica krawie-
cka — potrzebni. Poznań,
Głogowska 144. 22486g

Murarz - tynkarz, przy-
jęcie na stałe. Poznań, ul.
Wieżowa 31. 24695g

Pracownika do konserwa-
cji nieruchomości przy-
jmuje administracja. Stary
Rynek 92. 24509g

Potrzebna pani do pomo-
cy w domu, kilka godzin
dziennie. Łazarz. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24815g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, specja-
lność bliźniacze, kombino-
wane, różne inne poleca
Brzozowska, Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 22344g

Wózki dziecięce, spacero-
we, składane — poleca
Wytwórnia, Orzeszkowej
13 — Krynica. 23997g

Sprzedam kury noski.
Przeźmierowo, k. Pozna-
nia, ul. Graniczna 4. 24951g

Samochody

Syrenę 105, rocznik 1971,
dwa rowery młodzieżowe
— sprzedam. Tel. 20-02-50,
po godz. 17. 25343g

Sprzedam Dacie 1300, rok
produkcji 1975, lub zamie-
nię na Starę. Tel. 67-60-05.
24694g

Sprzedam Warszawę M-20.
Poznań, Os. Wielkiego Pa-
ździernika 5 „O” m. 152,
od godz. 16. 23657g

Sprzedam Syrenę 105, rok
1975. Telefon 755-12. 24986g

Warszawę górnozaworową
— sprzedam. Ostrowska 28
m. 5. 24329g

Lokale

Zamienię mieszkanie M-3
spółdzielcze w Bydgosz-
czy — na Poznań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24034g.

Wrocław - śródmieście —
zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe, stare budow-
nictwo, 2 pokoje kuchnia,
łazienka, rozkładowe, te-
lefon — na podobne lub
mniejsze w Poznaniu.
Wrocław, tel. 22-56-87, po
godz. 18 lub oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
24030g.

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

w Poznaniu

INFORMUJE UPRZEJMIE, ŻE

WYPOŻYCZALNIE ROWERÓW

zostały ponownie uruchomione na okres wiosenno-letni
z dniem 1 kwietnia br.

ZAPRASZAMY DO WYPOŻYCZALNI:

- Osiedle Manifestu Lipcowego 85,
 - Osiedle Kraju Rad, blok 9 F — łącznie z wypoży-
czalnią SPRZĘTU SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO.
- w dni powszednie w godzinach od 10—18.

1227-K1

CZY PAMIĘTASZ
O „DNIU MATKI”?

SZEROKI WYBÓR UPOMINKÓW
Z TEJ OKAZJI POLECAJĄ:

SPECJALISTYCZNE SKLEPY BRANŻY

JUBILERSKO - UPOMINKOWEJ

WPHW - Oddziału Obrotu Artykułami
Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku
w Poznaniu

i na terenie województwa poznańskiego.

Zapraszamy i życzymy
udanych zakupów!

2055-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE

GARAZU Z KANAŁEM

dla samochodu osobowego
w dzielnicy Winogrady.

Oferty:

„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2014-K1.

Przyjmę panienkę na po-
kój. Rataje, Osiedle Le-
cha 12 m. 1. 23946g

M-3 własnościowe Wino-
grady sprzedam. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24294g.

Małżeństwo bezdzietne —
członkowie SM, poszuku-
je mieszkania lub pokoju.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 24046g.

Gostyń — zamienię miesz-
kanie kwaterek 3 po-
koje, kuchnia i łazienka,
telefon — na mniejsze w
miejscowościach byłego
woj. poznańskiego, wroc-
ławskiego, zielonogórskiego
go. Może być zaraz, wzglę-
dnie w drugim półroczu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 24057g.

Kupię działkę budowlaną
na Grunwaldzie, ewentu-
alnie domek niewykończo-
ny. Możliwość zamiany na
własnościowe M-5 lub M-6.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 24907g.

Parcelę warsztatową, mo-
że być z rozpoczętą budo-
wą kupię. Tel. 735-84. 24744g

Zguby

Dnia 19 maja br. z ulicy
Szamarzewskiego (od ul.
Wawrzyniaka — Kraszew-
skiego), zaginął pies czar-
ny pudel, średni (jest w
trakcie leczenia). Uczywie-
go znalazcę proszę o
zwrot, za wynagrodze-
niem. Mylna 36 m. 15. 25261g

Dnia 15 maja zaginął pies
rasy pekinezyk, młody ko-
loru biało-brązowego. Zna-
lazcę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem, na Ko-
ścielną 16 m. 10. 25258g

Dnia 22 V 77 r. około
godz. 22.30, na ul. Świer-
czewskiego, zgubiono tor-
bę motocyklową wraz z
dokumentami. Bardzo u-
przejmie proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Garn-
carska 2 m. 7, tel. 502-14. 25268g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo
rolne 4,75 ha, w tym hek-
tar 1/4. Edmund Weber,
Włoszczewice, gmina
Książ, 63-132 Mch. 23818g

W Kościanie sprzedam
wolnostojący budynek, 8
izb z wygodami. Zgłosze-
nia: Mosina, Czerwonej
Armii 9. 23828g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem w Smo-
chowicach, przy trasie
E-8. Potrzebne mieszka-
nie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 23832g.

Sprzedam 2 ha ziemi opio-
lowane, światło, siła, wo-
da, szklarnie ca 1500 m²,
nowe, jeszcze nie eksplo-
atowane. Cegły i materia-
ły na dom jednorodzinny.
Bardzo ładnie położone
przy lesie i komunikacji
miejskiej, 15 km od Po-
znania. Poważne oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23841g.

Sprzedam dom piętrowy,
dwurodzinny, wyłączony,
wolne 2 mieszkania. Wą-
growiec, tel. 203-13. 23839g

Różne

Parkiety — bezpyłowo cy-
klinuje, lakieruje — Za-
kład Usług, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 21454g

Okazja! Spółdzielnia Pra-
cy „Usługa” — uszczelnia
okna taśmą aluminiową
importowaną, po obniżo-
nym cenie. Gwardii Ludo-
wej 34, tel. 33-37-22, Dzi-
kowski. 23146g

Cyklinowanie podłóg, par-
kietów, lakierowanie. —
Strug, tel. 66-56-04 / 23821g
Cyklinowanie parkietów.
Cioch, tel. 66-01-07. 24623g

† Dnia 23 maja 1977 r. zmarła nagle, opatrzona
Sakramentami św., nasza najdroższa żona,
mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65,
sp.

KLARA TOMASZEWSKA

z domu Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Rolna 60 m. 7.

1841-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21
maja 1977 roku zmarł nasz najlepszy mąż,
ojciec i dziadek, przeżywszy lat 87, sp.

inż. rol. MICHAŁ PROCHNICKI

emerytowany inspektor

Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Odznaką 10-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Zona, córka i wnuk

1827-U3

† Dnia 22 maja 1977 roku zmarła w wieku
lat 72 nasza ukochana żona, matka i babcia,
sp.

MARIANNA WRZESIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

Mąż, dzieci i wnukowie

1829-U3

Dnia 19 maja 1977 roku zmarł

kol. ZYGMUNT CYPEL

nasz były długoletni, sumienny pracownik,
jubilat.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębó-
kiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 V 1977 r. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga,
Koło Emerytów i Rencistów
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

1798-K3

† Dnia 22 maja 1977 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza kochana siostra,
szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 67

JOANNA KWIECIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzi-
nie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

25402g

† Dnia 21 maja 1977 roku po długich cierpie-
niach zakończyła swe pracowite i pełne po-
święcenia życie w wieku 75 lat, najukochańsza
i najtroskliwsza matka, babcia i prababcia, sp.

JADWIGA WYSOCKA

z domu Nijakowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Opalenicka 14 m. 2. 1825-U3

† Dnia 20 maja 1977 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., w wieku lat 75, nasza najuko-
chańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

ANTONINA JELIŃSKA

była więźniarka obozu w Zabikowie
i członkini ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Sikorskiego 33 m. 12. 1824-U3

† Dnia 19 maja 1977 r. zmarł nasz kochany
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74,
sp.

BRONISŁAW KOPEĆ

emerytowany pedagog

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o go-
dzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Bydgoska 5 m. 17. 25401g

Dnia 20 maja 1977 r. odeszła od nas na zawsze,
opatrzona Sakramentami św., moja kochana żo-
na, nasza droga mamusia, córka, siostra, babcia
i teściowa, sp.

CZESŁAWA RACZKIEWICZ

z domu Obst

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu naramowickim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Siedmiogrodzka 9 m. 1. 1823-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
21 maja 1977 r. zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój
najdroższy mąż, ukochany syn, brat, szwagier,
zięć i wujek, przeżywszy lat 58, sp.

JAN PRĘTKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w naszych
sercach.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Zawady 10. 1828-U3

† Dnia 20 maja 1977 r. odeszł od nas na zaw-
sze, przeżywszy lat 55, mój ukochany mąż,
nasz drogi brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 334 m. 5. 1822-U3

† Dnia 21 maja 1977 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i cio-
cia, sp.

IRENA DOTKA

z domu Polczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godz.
16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pograżona

siostry z rodziną

Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 23. 25301g

† Dnia 21 maja 1977 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 59 mój kochany mąż, ojciec, teść,
wujek i dziadek, sp.

ANTONI LITWINIEC

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Głogowska 87 m. 19. 1826-U3

W dniu 23 maja 1977 r. po długich latach cho-
roby zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
sza dobra i kochana matulka, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 88, sp.

JADWIGA WRÓZ

z domu Frydrych

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzi-
nie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Os. Przyjaźni 11 m. 144. 26355g

† Dnia 21 maja 1977 roku po długich i ciężkich
cierpieniach, namaszczony Olejami św., za-
kończył swe pracowite i pełne poświęcenia ży-
cie, przeżywszy lat 56, mój najdroższy, najuko-
chańszy i nigdy niezapomniany mąż, tatuś, teść
i dziadziś, sp.

ANTONI CZEKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku pograżona

żona z dziećmi i wnukami

Ul. Cześnikowska 17 m. 9. 1830-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 maja 1977 r. zmarła moja najukochańsza
żona, nasza najtroskliwsza i najlepsza matka,
teściowa i babcia, sp.

JANINA KRUPPIK

Msza św. odbędzie się w czwartek, 26 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym w Obrzycku,
po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmen-
tarz.

W smutku pograżony

mąż z synami i rodziną

Obrzycko, Rynek 9. 26273g

† Dnia 20 maja 1977 r. zmarła, przeżywszy
lat 70, nasza droga matka, teściowa i sio-
stra, sp.

LUDOMILA PILARSKA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Kosińskiego 27 m. 12. 1831-U3

† Dnia 23 maja 1977 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, mój ukochany mąż, drogi
ojciec, teść, dziadek, sp.

MARIAN SAŁATA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzi-
nie 11 na cmentarzu w Kicinie.

W głębokim smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Czerwonak, ul. Szkolna 21a. 25333g

MAJ 24 Wtorek Joanny Zuzanny Słońce: 4.46-20.51

TEATRY

OPERA — g. 19 „Faust”. MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”. POLSKI — g. 19 „Operetka”. LALKI i AKTORA — g. 11 „O Kasi, co gaski zgubiła”. KABARET „TEY” (ul. Widna 3) — g. 21.30.

KINA

KDF MUZA — g. 12, 14, 16 „Rywalka” (fr. 15 l.), g. 18 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 20 DFK „Kamera” (s. zamkn.). APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Kobieta w czerwonych butach” (fr.-wł.-hiszp. 18 l.). BALTUK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „W upalną noc” (USA 12 l.). GRUNWALD — g. 17 „Cztery muzykierowice” (panam. b.o.), g. 19 „Romantyczna Angielka” (ang. 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15 „Zagłada Japonii” (jap. 12 l.), g. 17, 30 „Klute” (USA 18 l.). KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.). MALTA — g. 16, 18, 20 „Czarna karawana” (radz. 12 l.). MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30, 19.30 „Mój brat ma fajnego brata” (czech. 12 l.). OLIMPIA — g. 15 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (ang. b.o.), g. 17, 30 „Gdzie woda czysta i trawa zielona” (pol. 15 l.); g. 20 — s. zamkn. OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „Czarna karawana” (radz. 12 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Stara strzelba” (fr. 18 l.). RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Kariera na zlecenie” (fr.-wł. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19, 30 „Wyprawa po złoto” (radz. 12 l.). TĘCZA — g. 16, 18, 20 „Sam na sam” (pol. 15 l.). WARTA — g. 10, 16 „Syrenka i księż” (bułg.-radz. b.o.), g. 12, 20 „Uśmiech” (USA 18 l.), g. 14, 18 „Samotnik” (fr. 15 l.). WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.). ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 592-30, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego dyżurują: lekarz psychiatra, psycholog, Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starego 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Melodie dla was; 9.41 Muzyczne wycieczki; 10.08 Muzykalne przeboje; 10.30 Niezapomniane stronicie, „Zakęty dwór” — fragm. pow. W. Łozińskiego; 10.41 Wirtuozii jazzu — kłaniamy się; 11.15 Wroclawskie Studio Muz. przedstawia 12.25 Muz. rozrywk.; 13.00 w repertuarze popularnym; 13.15 Klub rolnika — rolnikom; 13.35 Instrumentaliści ludowi z różnych stron świata; 14.03 Popołudnie muzyczne w „Jedynce”; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 D.C. Popoł. muz. w „Jedynce”; 16.30 Aktualn. kult.; 16.35 D.C. popoł. muz. w „Jedynce”; 17. Radiokurier; 17.30 Problemy kultury fizycznej; 18. Muz. i Aktualn.; 18.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Z dużych i małych ekranów”; 20.05 NURT — Wyznacza szkołę w świecie teorii organizacji; 20.25 Konc. Żywno Miłośników Muz. Pow. ważne; 21.05 Olimpijski alert młodzieży „Moskwa 80”; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra Adama Makowicz; 22.30 Fala 77; 22.40 Przyginiamy zespół — „Dimension”; 23 Minut dzień; 23.15 „Jam session”. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22. PROGRAM II: 7.45 Poranek z muzyką polską; 8.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — „Historia Jeszcze Polska nie zginęła” — Legion Dąbrowskiego; 9 Radiowy Bedeker Warszawski; 9.30 W rytmie oberka; 9.40 Dla przedszkoli — „Krokodyl, Gienek i jego przyjaciele” cz. II słuch.; 10 Z oper St. Moniuszki; 10.40 Publicystyka ekonomiczna; 11 Dla kl. VIII (geografia) „Dla innych i dla siebie”; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKR; 11.40 Od Tatru do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Opow. M. Chorońskiego z tomu „Polowanie na Frenka”; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13 Dla kl. III-IV (wych. muzyczne) „Rozpiewane wakacje”; 13.20 Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe p.d. E. Kajdasza; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.10 Więcej, lepiej nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 J. Brahms: Konc. skrzypcowy D-dur op. 77; 15.30 Studio Alertowe — program dziecięcy i chłopców; 16.10 Podróż muzyczne po kraju; 16.40 Magazyn informacj.; 16.50 Radioexpress; 17 Co piszą o muzyce; 17.20 „Savoir vivre Nr 2” — mag. literacki; 18 Na każde pytanie odpowiedź — mag. muz.; 18.40 Wypocznik i turystyka; 19 Konc. symf.; 20 Rynek, rytm, reklama; 20.15 Arcydzieła kameralistyki Schuberta — II Trio fort. Es-dur; 21 Piękno chorału gregoriańskiego; 21.40 Korrespondencja z zagranicą; 21.52 W. A. Mozart — Adagio E-dur na skrzypce i ork. KV 261; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Z inicjatywy P. Sachera ... (EI) A. Honnegger — Concerto de camera na flet, rógzek angielski i ork. smyczkową; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 P. J. Vajvanowski — kompozytor słowacki okresu baroku. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23. PROGRAM III: 8.05 Kompozytorzy w studio filmowym — Nino Rota; 8.30 Co kto lubi; 9 „Dwie kobry” — odc. pow. K. Koźniew-

W Szpitalu im. Kryświczca

Od stu lat przywraca zdrowie dzieciom

Neurologia dziecięca jest najmłodszym oddziałem Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Kryświczca w Poznaniu. Powstała niedawno, gdyż medyczne statystyki i codzienne obserwacje wykazały w ostatnim czasie, że co dziesiąte dziecko wymaga interwencji specjalisty neurologa. By to umożliwić, oraz by zapewnić właściwe leczenie szpital dziecięcy zorganizował u siebie kolejny oddział. Ten sposób reagowania na zdrowotne potrzeby najmłodszych mieszkańców naszego miasta i Wielkopolski (bo taki teren placówka ta otacza opieką) zaobserwować można w stuletniej historii lecznicy. Choćby sięgając samych początków. Szpital został założony przez dr. Ignacego Zielewicz, jako placówka utrzymująca się z dobrowolnych datków składanych przez członków Towarzystwa Opieki Szpitalnej. Jak wynika z zachowanych sprawozdań, niewielka — bo lecząca zrazu 12 dzieci — placówka udzielała pomocy przede wszystkim w przypadkach nagminnie szerzących się chorób zakaźnych: dyfterytu, płonicy, odrzy, jaglicy. Śmiertelność wśród dzieci była olbrzymia, co drugie niemowlę umierało. Szpital rozwijał się, starając się zaspokajać najpilniejsze potrzeby. Do lat dwudziestych był zresztą jedyną tego typu placówką w Poznaniu. Później powstała lecznica przy ulicy Marii Magdaleny. Nadal największe „spustoszenie” siały choroby zakaźne i one przede wszystkim leczone były przez szpital. Najnowsza historia potwierdza ciągłość dostosowywania profilu leczniczego, do zdrowotnych potrzeb społeczeństwa. Jako przykład można przypomnieć dwukrotny atak choroby Heinego Medina. Wtedy dla pacjentów przeznaczono całą niemal część zakaźną przy ulicy Noskowskiego (szpital uzyskał dodatkowy budynek w roku 1952, co umożliwiło oddzielenie oddziałów zakaźnych od pozostałej części). Obecnie szpital dziecięcy jest specjalistyczną placówką, w której leczy się około 9 000 małych pacjentów rocznie. Przyjmowani są na oddziały: niemowlęta, laryngologiczne, na okulistykę, chirurgię, a także na oddziały wewnętrzne. Zgodnie z potrzebami są one częściowo sprofilowane — jest więc oddział pneumonologiczny, neurologiczny, kardioreumatologiczny i wspomniany na wstępie neurologiczny. — W leczniczo-badawczej działalności szpitala — mówi dyrektor dr Eugeniusz Błaszczak — rysuje się kilka problemów podstawowych. Tak na przykład w chirurgii jest nim kompleksowe leczenie rozszczepu wargi. Ma to w naszym szpitalu stoletnią tradycję. Obecnie wady środkowej części twarzy są

tutaj nie tylko operowane. Z pomocą zespołu specjalistów korygujemy te wady laryngologicznie, ortodontycznie. Przeprowadzamy pełną rehabilitację — uczymy dzieci mówić, prawidłowo artykułować. Ponadto prowadzimy badania z zakresu genetyki, tak by można było w miarę możliwości w porę zapobiegać i innym wadom wrodzonym. Wśród pacjentów oddziałów chirurgicznych leczymy wiele dzieci z wrodzonymi wadami ośrodkowego układu nerwowego, defektami przewodu pokarmowego, a także z wadami układu moczopłciowego. Tam też centralnie leczymy oparzenia. Innym wybijającym się wśród problemów podejmowanych przez lekarzy specjalistów z ulicy Kryświczca są schorzenia laryngologiczne. No tuje się coraz więcej przypadków bronchitów, zapaleń krtań, astmy itp. Bez względu jednak, z jaką dolegliwością zwróci się do szpitala chore dziecko, nie pozostanie ono bez pomocy. Jeśli lekarze uznają za konieczne pacjent znajdzie się na odpowiednim oddziale szpitalnym (choćby łóżek jest tylko 450). Jeżeli zaś stan zdrowia dziecka nie wymaga tego — mały pacjent otrzyma poradę i pomoc ambulatoryjną. Leczenie i gotowość niesienia pomocy trwa tu bezustannie. Dostosowano do tego organizację pracy szpitala, laboratoriów — tak by nie tracił ani chwili z czasu, w którym choremu dziecku można pomóc. (len)

Na Ratajach

Harcerska wiosna kulturalna

W sali Domu Kultury „Trojka” na Osiedlu Manifestu Lipcowego w Poznaniu młodzież w harcerskich mundurkach za siadła kotem. Zapalone świece udawały ognisko, które miano rozpalic w amfiteatrze nad Wartą. Pogoda nie dopisała i imprezy pierwszego dnia Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej trzeba było przenieść do „Trojki”. Dopisały natomiast humory harcerskiej braci. Spiewano znane piosenki, uczono się nowych i bawiono się świetnie. Występowały „Sikory” z Kórnicka i „Violinki” z Dopiewa, stylizowane i oryginalne stare pieśni śpiewał zespół harcerski z Harcówki na poznańskiej Cytadeli.

Na zaproszenie organizatorów — Centrum Kultury Dzieci i Młodzieży Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” oraz Harcerskiej Agencji Kulturalnej Komendy Chorągwi Poznańskiej — przyjechało 350 zuchów, harcerzy oraz członków drużyn HSPS z województwa poznańskiego. O główną nagrodę „Pegaza na biegunach” walczyli soliści, zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne. Głównym zamyślem organizatorów było nie tyle szukanie najlepszych, co

rozśpiewanie wszystkich harcerzy. Zgodnie z harcerską tradycją zabawy i śpiewy przeplatały się z pracą. W drugim dniu Festiwalu młodzież wykonywała prace społeczno — użyteczne na Osiedlu Czecha. W myśl obowiązującej, od dawna zresztą zasady śpiewając cym harcerzom udostępniono osiedłowe domy kultury i szkoły. Chorągwiowy Festiwal Piosenki Harcerskiej i Zuchowej zapoczątkował imprezy Harcerskiej Wiosny Kulturalnej. W Osiedlowym Domu Kultury „Na Skarpie” o miano najlepszych rywalizowały szkoły, przedstawiając przygotowane przez siebie programy artystyczne. Codziennie w kinie osiedlowego Domu Kultury „Jagiellonka” odbywały się przeglądy filmów dziecięcych i młodzieżowych. Widzowie wybierali najlepszy ich zdaniem film, za realizację którego reżyserowi wręczał pamiątkowy medal. Wielu chętnych gromadzi impreza przed pomnikiem na Osiedlu Piastowskim. Program nazwano „Niespodzianka”. Również za udział w koncertach przy trzepaku przewiduje się nagrody. Harcerską Wiosnę Kulturalną na Ratajach zakończył dziecięcy plener plastyczny oraz wielki festyn w Dniu Dziecka. (bg)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Twórcy Ludowego Wojska Polskiego w ZSR: 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 11. Dla szkół średnich (język polski) „W książce i ekranie” rep.; 11.30 J. F. Haendel — Sceny z opery „Rodelinda”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Czy znasz swoje prawo? — Prawo pracy — zaopatrzenie emerytalne pracowników i ich rodzin; 13.15 Muz. abecadło; 13.50 Dla szkół średnich (chemia) „Zamówienia dla chemika”; 14.25 Wizerunki ludzi myślących; 15 „Myśl współczesna” — „Nowy sens filozofii” fragm. książki S. Lenger; 15.30 — „Matysiakowie”; 16.05 Nowe nagrania radiowe; 16.20 Wszelkie rodzinna; 16.40 Z cyklu: Postawy i działania; 16.50 Radioexpress; 17 Gra „The Sunny Liftings ton Orchestra”; — 17.15 Aud. społ. 17.25 Poznań muzyką malowaną — Z. Brzezińska; 17.50 Pr. stereo; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajoznawstwo historyczne — Zwierzyniec — historia i współczesność; 19 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — J. polski; „Sentymalizm czy uczucie”; 19.15 J. angielski; 19.30 Transm. recitalu skrzypcowego I. Ojstracha i pianisty I. Czernyszewa z Filharmonii Narodowej; 21.35

Towary z Cottbus w „Alfie”

Wczoraj w Spółdzielczym Domu Handlowym „Alfa” nastąpiło otwarcie „Tygodnia Sprzedaży Towarów z NRD”. Po raz piąty, dzięki współpracy „Społem” z Domem Handlowym „Konsument” z Cottbus, poznaniacy mają okazję nabyć szereg poszukiwanych i cenionych u nas wyrobów o łącznej wartości 7,7 mln złotych. Handlowcy z NRD oferują porcelanę, artykuły metalowe i z tworzyw sztucznych, kosmetyki oraz artykuły bieliźnarskie i galanterijne. Sprzedaż tych towarów trwać będzie do 28 maja. Równocześnie „społemowcy” przygotowują się do „Tygodnia Polskiego” w domu „Konsument” w Cottbus, który zaplanowano w dniach 13-18 czerwca br. W NRD sprzedawane będą głównie artykuły wikliniarne, kosmetyki, świece ozdobne, słodycze i artykuły chemiczne. Współpraca między handlowcami Poznania i Cottbus będzie w najbliższych latach kontynuowana i rozszerzana. (map)

Wyróżnienie Oddziału II PKS

Nie tylko wyniki w przewozach (zwłaszcza ładunków ponadwymiarowych i ciężkich) świadczą o dobrej robocie załogi Oddziału II Towarowego PKS w Poznaniu. Legitymuje się ona również wieloma osiągnięciami w rozwijaniu działalności kulturalno-oświatowej, popularyzowaniu różnych kierunków sztuki w amatorskiej twórczości artystycznej. Placówką, w której skupia się ta działalność jest Przyszkolowy Klub „Łowiczanka”, od lat należąca do najlepszych w kraju w pionie PKS. Okazją do podsumowania kulturalno-oświatowego dorobku poznańskiej „dwójki” było sobotnie spotkanie z okazji 20-lecia klubu „Łowiczanka”, na którym mówiono też o osiągnięciach tego ostatniego. Oddział II otrzymał — jako jeden z najlepszych w kraju — złotą honorową odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców”. Przekazała ją dyrektorowi Tadeuszowi Śzewczykowski sekretarz ZG ZZTiD — Irena Jarmiańska. Klub zaś wyróżniałno wieloma dyplomami. (bop)

Pomoce naukowe z Poznania



Nowy system nauczania we wszystkich typach szkół przewiduje wzrost zajęć w gabinetach specjalistycznych. Tam zaś, przeważająca część zadań, to doświadczanie i nauka na odpowiednio skonstruowanym sprzęcie poglądowym i modelach. Produkcją tą zajmuje się Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu. Wyroby audiowizualne, przedmioty elektroniczne, przekroja silników, wszystko to pozwala lepiej poznać świat skomplikowanej techniki. Na zdjęciu: podczas produkcji projektorów „Lech-3” w poznańskiej fabryce. CAF — fot. Sokołowski

Wiele telefonów „zaniemówiło”

Ulewnie deszcze, burze połączone z wyładowaniami atmosferycznymi i porywiste wiatry pod koniec minionego tygodnia, spowodowały wiele uszkodzeń, o których pisaliśmy wczoraj. Także w sieci telekomunikacyjnej. W rezultacie — nieczynnych było lub jeszcze jest wiele telefonów w różnych rejonach Poznania. Jak poinformowano nas wczoraj w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji, uszkodzonych zostało sporo odcinków napowietrznej i kablowej sieci. Przy usuwaniu awarii bez przerwy pracują brygady WUT, starając się jak najszybciej przywrócić sprawna łączność telefoniczną. W niektórych rejonach miasta prace jeszcze trwają. Również większość bezpośrednich telefonów naszej redakcji była do wczorajszego popołudnia nieczynna i nie jest wykluczone, że przerwa ta potrwa dłużej. Z poszczególnymi działami „Głosu” łączyć się więc można jedynie poprzez centrale (nr 600-41), aczkolwiek i to nie jest łatwe, bo jest ona mocno przeciążona. (bop)

Utwory A. Dworzaka; 22.15 Z wizytą u wydawców — Książka i Wiedza — mgr J. Owsińskiego; 22.35 „Twarze jazzu”. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Chemia — I. 29 „Węglowodany” (powt.); 7 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia — I. 23 (powt.); 7.35 — „Książę Bob” fab. film wej. (kol.); 9 — Język polski kl. I lic. J. U. Niemcewicz „Powrót pości”; 10 — Dla kl. I-III „Najlepsi” z cyklu „Czerwone, żółte, zielone”; 11.05 — Język polski — kl. III lic. — Jerzy Szaniawski — „Zeglarz”; 12 — Historia — kl. VIII „Pierwsze lata polskiej rewolucji”; 13.45 — TTR — Fizyka — I. 38 „Ruchy ciała w układzie słonecznym”; 14.30 TTR — Uprawa roślin — I. 52 „Badania naukowe a praktyka rolnicza”; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — Program publicystyczny; 17.35 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.50 — Magazyn motoryzacyjny; 18.10 —

W Starym Kinie: „Ze świata burleski”; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzieckiem (kol.); 20.30 — Recital skrzypcowy Igora Ojstracha — bezpośrednia transmisja I części koncertu (kol.); 21.05 — „Rodzina Straussów” — odc. 2 pt. „Emilia” — film ser. prod. ang. kol.; 22.05 — „Świadkowie” (kol.); 22.25 — „Świat i Polska” (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.). PROGRAM II: 16.20 — Teatr Telewizji: Maksym Gorki — „Leitnicy” (powt. z 23 bm.); 18.20 — Z cyklu: morskie ognia — „Daleki Wschód” — program publicystyczny; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Szansa dla zabytków — program oświatowy; 21.05 — Wtorek Melomana — recital skrzypcowy Igora Ojstracha (kol.); 21.35 — 24 godziny (kol.); 21.45 — Galeria 34 milionów — „Twórca i jego dzieło” (kol.); 22.15 — Polski film dokumentalny: „Lato w Zabinie”; „Saga rodu Międzyzgrozcy”; 23.15 — Język niemiecki — lekcja 23, kurs podstawowy (powt.).